

Mecz na szczycie klasy okręgowej
11 października (sobota) godz. 15:00
Gubin, boisko przy ul. Sikorskiego

CARINA GUBIN BUDOWLANI LUBSKO

Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy. Przyjdźcie i pomóżcie naszym piłkarzom w walce o awans do IV ligi...

Wiadomości Gubińskie

ROK XVII · nr 17/2008 (383) · ISSN 1425-1558 · DWUTYGODNIK
wiadomoscigubinskie@go2.pl 3 października 2008 · cena 1,80 zł

Festyn Rodzinny

Święto
pieczonego ziemniaka

5 października

godzina

13.00 - 17.30

plac obok fary

ZAPRASZAMY!

Kredyty gotówkowe; konsolidacyjne

- Do 120 tys. zł bez zabezpieczeń
- Bez opłat, składek itp.
- Najlepsze oferty wiodących rynków

**Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00-16.30**

ul. Miodowa 14

Tel. 68 455 22 80,
600 367 617

Co by Firlej powiedział?



„Miasto ty moje
czemu płaczesz smętnymi tujami
co ronia łyzy srebrzyste
od dnia planowanej zagłady
miasto ty moje
wszak jutro zakwitniesz”



OTWARTE



SALON KOSMETYCZNO-FRYZJERSKI

"Issima" oferuje:
dyp. kosm. Iwona Karpisiak-Dyka

kosmetyka

- ✓ szeroką gamę zabiegów obejmujących kosmetykę twarzy oraz pielęgnacji ciała
- ✓ makijaż permanentny
- ✓ zabiegi z zakresu medycyny estetycznej (Botox, kwas hialuronowy, złote nici, powiększanie i korekta ust, wyszczuplanie wybranych części ciała, depilacja laserowa)

fryzjerstwo

- nowoczesna stylizacja ✓
- bezpieczna koloryzacja ✓
- kreatywne strzyżenie ✓

zabieg regenerujący
i odbudowujący
strukturę włosów
gratis !!!

66-620 Gubin, ul. Wypiańskiego 2d
tel. 068 / 359 39 54



*Najnowocześniejsze
urządzenia MEGASUN

*Łóżka w najbogatszych wersjach

*AQUA
*AROMA
*KLIMA

*Najwyższej klasy lampy
*Profesjonalne kosmetyki

**Zapraszamy 24 h
Gubin, Al. Łużyckie 1a
(0 68) 359 77 76**

W sobotę 27 września 2008 r. odsłonięto na budynku przy ul. Piastowskiej 14 w Gubinie tablicę pamiątkową ku czci Tadeusza Firleja - zmarłego w 2006 roku pasjonata wielu powołań, który tu właśnie mieszkał przez wiele lat.

Tablicę odsłoniła żona Tadeusza Leokadia, w towarzystwie burmistrza Bartłomieja Bartzaka, w obecności zebranych przyjaciół, uczniów i znajomych. Obecnych było wiele nie tylko miejscowych osobistości.

Po uroczystości, w sali narad Urzędu Miejskiego odbyło się sym-

pozjum poświęcone pamięci „gubińskiego Bacy”, które otworzył wiceprezes GTK i radny powiatowy Włodzimierz Rogowski, dziękując burmistrzowi za zorganizowanie imprezy.

Wstępem do dyskusji był materiał filmowy obrazujący pasje Tadeusza, przygotowany przez syna Florianą Firleja.

Przy stołach z gustownymi stroikami z jarzębiny, liści klonu, kasztanów i wrzosu zasiadli nie tylko miejscowi notable. Widzieliśmy uznanego zielonogórskiego poetę, pisarza, długoletniego prezesa

Lubuskiego Towarzystwa Kultury Janusza Koniusza, którego znajomość z Firlejem datuje się z powojennych lat na Śląsku.

Byli na sali przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Ochotny, radny Sejmiku Józef Bartkowiak z małżonką, burmistrz B. Bartzak, wiceburmistrz Justyna Karpisiak, Janusz Gajda - dyrektor GDK, Stanisław Turowski - prezes GTK, Stefan Pilaczyński - prezes SPZG, Zenona Dyrbusch - twórczyni i właścicielka Muzeum Gospodarstwa Wiejskiego w Bieżykach.

dokończenie na str. 3

Klub ISKRA organizuje:

- wesela
- komunie
- urodziny i imieniny
- studniówki
- bale maturalne
- połowinki
- i inne imprezy



do 100 osób, sala klimatyzowana, profesjonalne nagłośnienie i oświetlenie, pokój z łazienką dla młodej pary.

Konkurencyjne ceny!

Tel. 601 061 822
665 512 525

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ !

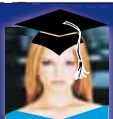


- zielona, spokojna okolica
- dogodny dojazd do centrum
- wygodne miejsca parkingowe
- kompleks handlowo-usługowy
- funkcjonalne rozkłady mieszkań
- podłączenia telefoniczne i telewizyjne
- kameralny trzykondygnacyjny budynek
- balkony z ekspozycją południową i zachodnią
- internet

Biurow sprzedaży w Gubinie:

Apartamenty Żagań Sp. z o.o.
tel. /fax. 068 359 36 92
e-mail: atrium@onet.eu

Gubin, ul. Gen. Pułaskiego 37a/2
kom. +48 663 786 277
www.apartamentyżagan@wp.pl



uzyskujesz dyplom uczelni
warszawskiej

15-kierunków
34-specjalności

www.studiujuwlubsku.pl



0-601 589 583

Urodzenia

Adam Szema, Nikodem Szczepański, Wiktoria Adamska, Andrzej Pytiak, Krzysztof Lachowicz, Adam Murowicki, Aleksander Sobolewski, Sophie Wloka, Pola Mazurkiewicz, Mateusz Szwięga, Gracjan Leśko, Nadia Stefańska, Karolina Tokarek, Stanisław Miller, Marcel Osiński, Nikola Berger, Kinga Stefaniak, Krystian Ponikiewski, Kacper Rudnik, Jakub Orłon, Zuzanna Aftarczuk.

Zgony

Kazimierz Dworak l. 84, Leon Lewandowski l. 67, Walenty Spochacz l. 94, Irena Koterak l. 52.

Przypominam i zachęcam do badań mammograficznych!

Przyjmuję zapisy pod nr. tel. (068) 455-67-79, tylko do końca października. Z.G.

Jeszcze pamiętamy smak wakacji a już dziś jest Dzień Edukacji Tego dnia świętuje osób wiele: pedagog, woźny, dyrektor i nauczyciele i chociaż każdy ma jakieś plany to z naszą szkołą jest związany W tym dniu, pełnym radości popłyną słowa naszej wdzięczności za ich trudy i starania i za stopnie z zachowania chcemy wszystkim podziękować i sukcesów im winażować A na koniec, na dodatek każdy wręczy piękny kwiatek

W imieniu wszystkich uczniów
Anna Kędziorka

„Dobry nauczyciel, jak aforysta, nie ponizka i nie krzyczy, a zapraszając do refleksji, nie traci poczucia realizmu i optymizmu”.
/Sokrates/

Szanowni Państwo

Szanowne Koleżanki i Koledzy

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej składam Państwu moc najserdeczniejszych życzeń. Życzę codziennych radości, dni pełnych szczęścia, spokoju i spełnienia. Poczucia, że jesteście kimś jedynym, wyjątkowym oraz niepowtarzalnym. Życzę, aby podejmowany trud pedagogiczny i wychowawczy był źródłem zadowolenia, satysfakcji, a także społecznego uznania. Słuchajcie Państwo ciepłych słów, które wywołują uśmiech, wspominajcie ciekawą przeszłość, ale przede wszystkim realizujcie marzenia, które uczynią życie pełniejszym i bogatszym.

Prezes ZO ZNP
Krystyna Kaczmarek-Skóra

ZNP zaprasza

Jan Skóra, prezes ogniska przy Zespole Szkół Ogólnokształcącym, organizuje 18 października wyjazd do Berlina. Koszt wyjazdu 11 euro i obejmuje: przejazd, ubezpieczenie i wstępy.

Wyjazd 5.25 - przy granicy lub 5.55 - dworzec kolejowy w Guben. Powrót o 20.20.

W planach zwiedzanie Reichstagu, Muzeum Martyrologii Żydów, Muzeum Techniki, Muzeum Natury (nowość!) oraz Salonu Samochodów. Serdecznie zapraszamy chętnych!

Wpłaty 3.10.08, w piątek, w godz. 10.00-12.00. Tel. 0601 579 080.

MB-T

Rekonesans w Kopalni „Konin”

Na zaproszenie dyrekcji Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”, 11 i 12 września br. przebywała w Kleczewie delegacja radnych gminy z wójtem **Edwardem Aksamitowskim** i przewodniczącym rady **Stanisławem Fudymą**. W związku z projektami budowy elektrowni i kopalni węgla na terenie naszej gminy, uczestnicy chcieli zapoznać się m. in. z przygotowaniem i realizacją procesu wydobywania kopaliny ze złoża, rekultywacją terenów po działalności wydobywczej, a także spotkać z przedstawicielami lokalnego samorządu. Szczegółowych informacji udzielali m. in. prezes zarządu, dyrektor generalny **dr Sławomir Mazurek**, dyrektor ds. inwestycji **Michał Smorąg**, dyrektor

i żurawie, 16 km od Konina, może tam powstać ośrodek wypoczynkowy. Dofinansowano lub sfinansowano też oczyszczalnię ścieków, dom strażaka, stadion sportowy, obiekt narciarski i motokrosowy, obwodnice miejscowości.

Na pierwszym zwałowisku jest zewnętrzna góra, gdzie rośnie las, może być wykorzystane rekreacyjnie, obok znajduje się lotnisko aeroklubu. Jeżeli konieczna jest przebudowa dróg, powstają nowe na koszt kopalni. Po wykorzystaniu wyrobisko albo się systematycznie zakopuje taśmociągami z kolejnej odkrywki (8 tys. m³/godz.), albo przygotowuje na to, czego potrzebuje gmina.



Delegacja przy koparce

ds. produkcji **Roman Tomaszewski**, główny inżynier ds. rozwoju **Miroslaw Czyż**, główny inżynier ds. ochrony środowiska **Arkadiusz Michalski**, członek zarządu ENEA **Jakub Kamiy**. W spotkaniu uczestniczył też prezes rady nadzorczej **Mieczysław Licheń**. W ciągu dwóch dni uczestnicy oprócz spotkań z dyrekcją, gdzie zadawano wiele pytań związanych z inwestycją, zwiedzili tereny eksploatacji odkrywek, rekultywacji i zagospodarowanie pokopalniane.

Jak powiedział dyrektor generalny, budowa kopalni i elektrowni to jedna z największych inwestycji dla bezpieczeństwa energetycznego kraju, jej rozpoczęcie planowane jest w latach 2011-2012, eksploatacja około roku 2015, koszt około 50 mln euro, elektrowni około 2010-2015, o dwóch blokach po 800 MW, koszt około 240 mln euro. Inwestycja powstaje pod pełną kontrolą ochrony środowiska, które w Unii Europejskiej jest bardzo restrykcyjne, to także skok cywilizacyjny, dodatkowe środki na rozwój gminy, praca w kopalni i elektrowni dla około 10 tys. osób.

Na pierwszych terenach kopalni powstała dzielnica nowego Konina, wybudowano na nich również korty tenisowe, boiska sportowe, powstały zakłady różnych branż, m. in. betoniarstwo, produkujące materiały pod nowe budownictwo na wykorzystanych terenach.

Są nowe zbiorniki wodne, np. Pątnów 360 ha, zalewany przez 8 lat (jeszcze 2 lata), w rejonach gminy Kazimierz Biskupi powstało jezioro o pow. 65 ha, 2 mln sześć. czystej wody, zarybione, pokazały się gęsi

Wykupem ziemi i innych obiektów zajmuje się specjalna komórka, która rocznie potrzebuje około 200 ha. Najpierw rozmawia się z właścicielem, następuje wycena rzeczoznawcy, negocjacje, decyzja zarządu, podpisanie aktu notarialnego i w ciągu dwóch tygodni następuje zapłata. Przed rozpoczęciem prac wchodzi z badaniami archeologów, gdyż w czasie eksploatacji znajduje się często różne przedmioty, znaleziono także szkielet mamuta.

Radni spotkali się też z długoletnim burmistrzem Kleczewa, **Markiem Wesółskim**. Budżet miasta i gminy liczącej około 8 tys. mieszkańców wynosi 30 mln zł, z tego 15 mln to opłaty z kopalni. Powstało osiedle górnicze, gdyż większość mieszkańców to pracownicy kopalni, także ci, na ziemi których jest teraz kopalnia. Gmina zwolniła przedsiębiorstwo z podatku od gruntów zrehabilitowanych. Znacznie poprawiła się sytuacja materialna mieszkańców, kopalnia wybudowała szkołę, halę sportową, stadion, basen i dom kultury. Powstały nowe drogi, również na potrzeby kopalni. Po wykorzystaniu grunty przeznaczone są w 35% na leśne, 35% rekreacyjne i 30% rolne.

Jest już koncesja nr 39/2008, wydana 22 sierpnia br. decyzją ministra środowiska na odwierty na terenie gminy Gubin, które mają potwierdzić zakres i zasób złoża. Ma ich być 30 (jeżeli obejmą teren gminy Brody, to 39) w promieniu 200 m. Jest zgoda lubuskich ekologów, a rozpoczęcie badań nastąpi w ciągu miesiąca.

ukończenie na str. 3

Taxi, strefa, ścieki

25 września pracowała Komisja Działalności Gospodarczej. Obrady prowadził **Jakub Bartzak** - przewodniczący komisji.

Leszek Kłuj szeroko uzasadnił prośbę gubińskich taksówkarzy o ustalenie limitu zerowego dla wydania nowych pozwoleń na wykonywanie transportu drogowego taksówką osobową na 2009 r.

Norma europejska to 2 taksówki na tysiąc mieszkańców. Dla Gubina zgodnie z normą wypadałoby 35 taksówek. Dotychczas jeździ 46 taksówek, a w Guben 25.

W sąsiednich miastach jeździ odpowiednio: Żagań - 14 taksówek, Lubsko - 6 i Krosno Odrz. - 7.

W Gubinie jeżdżą tylko taksówkarze zawodowi. Nie ma półetatowców czy też emerytów. Radni po zadaniu pytań stwierdzili, że muszą zastanowić się, jaką podjąć decyzję. Pytania zadawali **Halina Wojnicz**, **Waldemar Kowal** i J. Bartzak.

O aktualnych działaniach w Gubińskiej Podstrefie Ekonomicznej informację złożył burmistrz **Bartłomiej Bartzak**. Trwają prace projektowe uzbrojenia działek. Jest uzgodnienie z Dyrekcją Dróg Wojewódzkich w sprawie wspólnego działania na ulicy Śląskiej. Miasto przeprowadzi roboty kanalizacyjne tuż przed remontem jezdni drogi wojewódzkiej, co znacznie obniży koszty budżetu miejskiego.

Jeśli decyzję o uzbrojeniu terenu podejmie się jeszcze tego roku, to jest szansa, że prace kanalizacyjne wykonane zostaną do końca maja przyszłego roku i wtedy wejdą inwestorzy. Optymistyczny termin powstania inwestycji to 2 lata. Trwają zaawansowane rozmowy z właścicielami gruntów rolnych z terenu podstrefy.

Na pytanie W. Kowala burmistrz Bartzak omówił spotkanie z dyrekcją kopalni Konin w Dychowie, gdzie przedstawiono harmonogram działań w kwestii odwiertów badawczych na terenie gminy wiejskiej Gubin.

Radni **Ryszard Jakutowicz**, H. Wojnicz, W. Kowal i **Marcin Sikora** poparli propozycję burmistrza, co do zorganizowania wyjazdu do Konina.

Komisja przeanalizowała treść umowy dzierżawnej, jaka ma być zawarta na dzierżawę gruntów rolnych z **Mirosławem Milewiczem**. Radni W. Kowal i J. Bartzak zaproponowali istotne uzupełnienie umowy, które naczelnik **Ireneusz Korzeniewski** zobowiązał się urzeczywistnić.

Naczelnik **Joanna Orzechowska** zobowiązała się przeprowadzić rozmowę z właścicielem gruntu, co do możliwości jego wymiany lub wykupu pod ścieżkę spacerową przy ul. Kraszewskiego.

Komisja wysłuchała informacji Dariusza Bocheńskiego - prezesa Przedsiębiorstwa Oczyszczania Ścieków w Gubinie. Oczyszczalnia od dłuższego czasu poszukuje sposobu nowoczesnej utylizacji osadu ściekowego. Po 2005 r. nastąpiło znaczne przyspieszenie działań zmierzających do zagazowywania osadu. Ols

Sport pod lupą

W dniach 23-24 września Komisja Planowania i Budżetu Rady Miejskiej w Gubinie pod przewodnictwem **Edwarda Patka** rozmawiała z przedstawicielami klubów sportowych. Rozmowy miały na celu poznawanie potrzeb i rozwoju poszczególnych podmiotów, by umiejętnie zaprogramować dotacje do przyszłorocznego budżetu miasta. Ols

Marzenia zamieniły się w sukces

25 września Filia Powiatowego Ośrodka Wsparcia „Integracja” w Gubinie odniosła swój pierwszy teatralny sukces. Na IV Przeglądzie Małych Form Teatralnych i Muzycznych, który odbył się w Klubie Garnizonowym, w Krośnie Odrzańskim, gubinianie zostali laureatami Przeglądu. Zaprezentowali przedstawienie pt. „Marzenia”, które zdobyło uznanie nie tylko jury, ale i publiczności, co szczególnie cieszy.

Jak mówi **Anna Mieczowicz** - Kierownik Filii POW „Integracja” - z pewnością wszyscy mamy marzenia lub kiedyś je mieliśmy, ale czy one zawsze się spełniają? Niestety w prawdziwym życiu nie zawsze, lecz jeśli połączymy świat wirtualny ze sceną, czyli z teatrem - wtedy każde marzenie można zrealizować.

Tak właśnie wyglądało widowisko teatralno-muzyczne Grupy Otwartej gubińskiej Filii Powiatowego Ośrodka Wsparcia „Integracja”, której opiekunem teatralnym jest **Arleta Sobiechowska**. W dwóch równoległych światach, tj. w wirtualnym i na scenie aktorzy: **Olga Kuks**, **Agnieszka Sobiechowska**, **Renata Kurdyban-Drzewiecka**, **Marcin Ratajczak**, **Adam Dulas**, **Paweł Zdrojewski**, **Marian Prałat** oraz **Arkadiusz Michalicki** spełnili swoje najpiękniejsze marzenia. Bravo! Gratulujemy i czekamy na dalsze sukcesy. MB-T



Życzymy wszystkim Czytelnikom - mówią aktorzy - aby ich marzenia się spełniały, nawet te najbardziej skryte

Dożynki gminne w Starosiedlu

Do bardzo udanych należy zaliczyć tegoroczne gminne dożynki, które odbyły się 21 września br. w Starosiedlu. Zorganizowali je m. in. Urząd Gminy z **Jakubem Piekarczykiem**, rada sołecka z sołtysem **Agnieszka Kowalczyk** i OSP z prezesem **Tomaszem Strusińskim**. Dopisała pogoda, toteż licznie przybyli mieszkańcy okolicznych miejscowości i z Gubina.

Dopisali także goście, oprócz wójta **Edwarda Aksamitowskiego** i przewodniczącego rady **Stanisława Fudymy**, przybyli m. in. wicestarosta **Janina Pawlik**, zastępca burmistrza Gubina **Justyna Karpisiak**, radny Sejmiku **Józef Bartkowiak**, również prezes konwentu Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr” **Czesław Fiedorowicz** oraz delegacja Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”: prezes zarządu - dyrektor generalny dr **Sławomir Mazurek**, prezes rady nadzorczej **Mieczysław Licheń** i członek zarządu operatora Enea **Jakub Kamyk** (Enea miała swoje stoisko promocyjne z upominkami).



Zacni goście zebrani na gminnych dożynkach

Po mszy św. odprawionej przez proboszcza ks. **Bogdana Kusiaka**, goście bryczkami, a delegacje z wieńcami w korowodzie, przybyli na miejsce uroczystości, gdzie na scenie po raz pierwszy od uchwalenia w sierpniu, wywieszona została flaga gminy.

Bochen chleba z tegorocznych zbiorów przekazali wójtowi starościna **Agnieszka Latoszek** z Żenichowa i starosta **Ryszard Trybuchowski** z Wielotowa. Wójt dziękując podkreślił, że dożynki to dzień radości z zebranych plonów. Rok rolnika zaczyna się żniwami, a kończy orką. Zapewnił dzielić chleb sumiennie, by go nie zabrakło nikomu, dla dobra mieszkańców. Poszukiwał też będzie środków unijnych i z działalności pozarolniczej.

Miłym akcentem było wręczenie przez wójta specjalnego podziękowania **Tadeuszowi Buczkowi**, projektantowi herbu i flagi gminy, opiekunowi izby muzealnej, znanemu regionalistcie.

Do wspaniałej atmosfery dołączyły też występujące zespoły: „Strzegowianki” i „Osieczanki” z Osieka koło Lubska, Szkoły Podstawowej w Starosiedlu i Gimnazjum w Czarnowicach, a koncerty sprawnie prowadził **Waldemar Pawlikowski**. Był też konkurs ekologiczny dla dzieci, wystawa plonów, zawody strongmanów oraz prezentacja rycerzy „Wolnej Chorągwi Ziemi Gubińskiej”, pokaz służb mundurowych. Rozstrzygnięty został konkurs wieńców dożynkowych - I m. zajęło Starosiedle, II m. Strzegów, a III m. Przyborowice i Dobre.

Dopisały stoiska gastronomiczne, była atrakcyjna loteria ze wszystkimi pełnymi losami, a na zakończenie zabawa z zespołem Telex.

Z. Traczyk

Odnaczenia dla pedagogów

Z okazji Dnia MEN wielu polskich pedagogów zostanie uhonorowanych odznaczeniami. Najwyższym odznaczeniem ZNP „Złotą Odznaką” odznaczona zostanie m. in. kol. **Aldona Siebyła** z Gubina - prezes Ogniska ZNP przy Przedszkolu Miejskim nr 3, pełni ona jednocześnie funkcję sekretarza i kronikarza ZO ZNP.

Odnaki za „50 Lat Przynależności” otrzymają koleżanki: **Maria Kotapska**, **Hanna Szafrńska** i **Kazimiera Kędzińska**. Gratulujemy!

MB-T

Zmiany u kombatantów

Na posiedzeniu gminnego koła kombatantów, które odbyło się 23 września br., dokonano zmiany prezesa. Pełniący obowiązki od 2005 r. por. w st. spocz. **Józef Poźniak** zmienił miejsce zamieszkania z Luboszyca na Gorzów Wlkp. Stanowisko przejął **Stefan Koziol**. Żegnając się z Ziemią Gubińską, podziękował pisemnie za współpracę: wójtowi **Edwardowi Aksamitowskiemu**, przewodniczącemu rady **Stanisławowi Fudymie**, proboszczowi ks. **Bogdanowi Kusiakowi**, pracownikom urzędu gminy: **Krystynie Kozłowskiej**, **Annie Kowaluk** i **Jerzemu Kwaśnemu**, dyrektor Gimnazjum im. Weteranów Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny w Czarnowicach **Barbarze Dobek**, sołtyśowi **Gębic Józefowi Kubiszynowi** oraz specjalne opiekunowi koła **Józefowi Mazurkowi**.

Koło gminne liczy aktualnie 85 członków, w tym 25 zwyczajnych i 60 podopiecznych, od 1 stycznia br. zmarło 8 kombatantów.

Z.Traczyk

Co by Firlej powiedział?

dokończenie ze str. 1

Radni miejscy: **Danuta Andrzejewska**, **Jakub Bartczak**, **Ryszard Jakutowicz**, **Piotr Puszkarski**, **Waldemar Kowal**, **Zygfryd Gwizdalski**, a także inni działacze kultury, turystyki i społecznicy, wśród których zauważono **Urszulę Kondracik**, **Stanisława Chrzastka**, **Wojciecha Białka**, **Jerzego Czabatora**, **Romana Niparko**, **Zygmunta Traczyka**, łącznie ponad 40 osób. Kilku zielonogórczan przywiozła **Jadwiga Kasowska**.

Opowieść o T. Firleju przeplatana bardzo ciekawymi wspomnieniami rozpoczął Z. Gwizdalski, potem Z. Dyrbusch, która rano złożyła bukiet ziół na grobie **Bacy, Jan Baka-**

larz mówił o zdarzeniach z lat 50. ub. wieku. **Wojciech Jachimowicz** z nowosolskiej „Akolady” stwierdził, że Firlej do dziś recenzuje jego poczynania przyrodnicze, **Edmund Rodziewicz** wspominał powiązania pedagogiczno-muzyczne, **Agata Kowalewska** z Zielonej Góry mówiła o tym, jakie piętno turystyczno-przyrodnicze wywarł Firlej na jej dzieciach. **Halina Wojnicz** wspominała kontakty krajoznawczo-poznawcze na lekcjach wychowawczych z Firlejem, również w terenie.

Dość często powtarzało się motto: „a co by Firlej na to powiedział?”.

Warto było w tym uczestniczyć, była to swego rodzaju uczta kulturalno-estetyczna. *Oleg Sanocki*

Rekonesans w Kopalni „Konin”

dokończenie ze str. 2

Po zakończeniu odwiertów przygotowawczych będzie studium zagospodarowania przestrzennego gminy, decyzje środowiskowe, uzyskanie koncesji na budowę. Za około 3 lata nastąpi przyjmowanie ludzi do pracy. W uzgodnieniu ze starostwem ma powstać w Gubinie od roku szkolnego 2009/2010 klasa kształcąca techników górnictwa i energetyki.

Powstało i zostało zarejestrowane Przedsiębiorstwo Energetyczno-Wydobywcze Gubin z siedzibą w Sękowicach (infrastruktura po siedzibie przejścia granicznego Gubinek). Trwają uzgodnienia z konserwatorem zabytków, będą rozmowy z prowadzącymi badania złóż ropy naftowej i gazu oraz bu-

dującymi elektrownie wiatrowe.

Delegacja, m. in. dyrektor generalny **S.Mazurek** i **J.Kamyk**, przebywała też niedawno na terenie województwa, spotykając się z zainteresowanymi samorządami powiatów i gmin, przedstawicielami Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr”, dziennikarzami, wystąpili także w Radiu Zachód i TVP Info. Aby atmosfera budowy była właściwa, dużo będzie zależało od akcji wyjaśniającej w naszej gminie i mieście, m. in. skąd się bierze prąd i jaki ma wpływ na nasze życie. Opracowany zostanie harmonogram kolejnych spotkań przedstawicieli przedsiębiorstwa z władzami samorządowymi i mieszkańcami.

Zygmunt Traczyk

Charakterystyka kopalni „Konin”

Pierwsze pokłady węgla brunatnego w rejonie Konina zostały rozpoznane i zbadane w 1926 roku. W czasie II wojny światowej Niemcy rozpoczęli budowę kopalni z zakładem przerobczym - brykietownią. Po wojnie, w 1945 r. uruchomiono eksploatację odkrywki Morzysław, początkowo na potrzeby miejscowej ludności, a od 1946 r. na potrzeby brykietowni. W lipcu 1955 r. kopalnia otrzymała oficjalną nazwę Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin”.

Po wybudowaniu w 1958 r. elektrowni „Konin”, a w latach 1967-1969 elektrowni „Pątnów”, uruchamiano sukcesywnie następne odkrywki. Od lipca 1999 r. przekształcone zostało w Jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa KWB „Konin” w Kłeczewie S.A. W przyszłym roku planowana prywatyzacja.

Obecnie eksploatowane są następujące odkrywki: Kazimierz Północny - dwa pola, północ i południe. Południe zakończono w 1997 r., odkrywkę północ rozpoczęto w październiku i ma być zakończona do 2011 roku (około 47 mln ton). Odkrywka Józwin - od 1971 r. złoża Pątnów II i Pątnów III. Zasoby złoża wynoszą 57 mln ton, a eksploatacja potrwa do 2021 roku. Odkrywka Lubstów (wydobywało się tu 40% węgla dostarczanego do elektrowni), eksploatacja od 1979 r.

Odkrywka Drzewce jest dziewiątą eksploatowaną odkrywką w historii kopalni. Zbieranie nakładu rozpoczęto w sierpniu 2005 r. Złoże należy do utworów trzeciorzędnych i składa się z trzech pól. Transport węgla do elektrowni „Konin” i „Pątnów” prowadzony jest za pomocą jednotorowej linii kolejowej.

Na terenie powiatu konińskiego rekultywacja gruntów po odkrywce przewiduje kierunek leśny, rekreacyjny, specjalny oraz wodny. Działalność wydobywcza kopalni musi przestrzegać przepisów ochrony środowiska. Eksploatacja węgla wymaga czasowego zajmowania terenów dotychczas użytkowanych rolniczo lub leśnie. Zajmowane tereny ulegają przekształceniu, tzn. zniszczona zostaje występująca na nich roślinność, warstwa glebowa oraz cała istniejąca infrastruktura. Jednak to wszystko po zakończeniu prac podlega rekultywacji, która wykonywana jest w ciągu pięciu lat. Tereny przekształcane są w rolniczo-leśne, natomiast wyrobisko końcowe na zbiornik wodny. Po zakończeniu rekultywacji grunty przeznaczane są na sprzedaż. *Z.T.*

Naszej koleżance i jej mężowi

Dorocie i Jackowi Hadadom

Z powodu śmierci teścia i ojca najszczerze wyrazy współczucia

składa

Klub Kobiet Niezależnych w Gubinie

Kronika PSP

Na szczęście - spadło zagrożenie ukąszeniami os i szerszeni. Dwa tygodnie zaowocowały dwoma wyjazdami do ich neutralizacji. Z innych zdarzeń:

24.09 jeden zastęp usuwał tzw. pozostałości kolizji drogowej, jakie powstały po zderzeniu ciągnika rolniczego z samochodem osobowym. Straty zostały ocenione na około 2 tysiące złotych.

28.09 na skrzyżowaniu drogi nr 32 doszło do wypadku drogowego, w którym uczestniczyły trzy samochody osobowe. Dwie ranne osoby załoga karetki pogotowia przewiozła do szpitala, w tym obywatelkę Niemiec - do szpitala w Gubinie. Straty oszacowano na około 12 tysięcy złotych. W usuwaniu jego skutków brały udział - oprócz pogotowia - dwa zastępy strażaków i policja.

Zastęp strażaków również został zadysponowany do zabezpieczenia miejsca lądowania śmigłowca lotniczego pogotowia ratunkowego, który miał przewieźć osobę z objawami zawału do szpitala wojewódzkiego, jednak ze względu na niekorzystne warunki meteo, śmigłowiec lądował poza terenem działania jednostki w Gubinie.

Rozpoczyna się sezon grzewczy, strażacy z Gubina trzy razy wyjeżdżali do gaszenia palącej się sadzy w kominach. Na szczęście - te pożary - nie spowodowały strat, ale na jak długo?

Informacje przekazał zastępca dowódcy JRG - PSP w Gubinie asp. sztab. **Artur Bohatkiewicz**.

Oprac. AB.

Zapraszam wszystkich Pionierów, na uroczyste spotkanie z okazji „Tygodnia Seniora”, które odbędzie się 7.10 .br o godz. 11.00 w sali widowiskowej GDK

Ida Kaczanowska

DOMEL bis

ZAPRASZA
NA WYPRZEDAŻ
TOWARU!

Rabaty:

tapety do 50 %
armatura do 40 %
karnisze - 30 %
farby do 30 %
dywany - 30 %

☞ SUPER CENY!

☞ SUPER RABATY!

Gubin, ul. Śląska 25



z magistratu

Informacje zebrał Antoni Barabasza

Nowa rada, nowe problemy

Mówi burmistrz B. Bartczak w kontekście niedawnych wyborów do gubińskiego magistratu: - wybory wygrały partie SPD i CDU oraz frakcja Die Linke. Cieszy mnie wiadomość, że ponownie z ramienia SPD w obecnej kadencji rady zasiądzie nasz wieloletni przyjaciel **Günter Quiel**, który otrzymał ponad półtora tysiąca głosów. Na marginesie - smuci fakt, że gubińscy wyborcy wybrali do rady **Marco Neulinga** - który jest członkiem skrajnie prawicowej partii NPD. Przypomnę, że jeden z kandydatów do startujących do gubińskiej rady miejskiej był w przeszłości zamieszany w incydent związany ze śmiercią na tle rasowym obywatela Algierii. Ponadto dwie osoby z tej partii zasiądą w nowo wybranej radzie powiatu Sprewa-Nysa, co jest bardzo niepokojącym sygnałem. Ale my nie musimy współpracować ze wszystkimi radnymi - podsumowuje burmistrz.

Podobne miasta i tematy



Mimo że Żary są niemal dwukrotnie większe od Gubina, to problemy są podobne. Wiceburmistrz Żar **Jacek Niezgodzki** i naczelnik Wydziału Gospodarki i Promocji **Ireneusz Brzeziński** spotkali się 29 września z burmistrzem B. Bartczakiem. Zapadła decyzja o nawiązaniu ściślejszej współpracy, szczególnie w zakresie wspólnego pozyskiwania środków unijnych. W Żarach znajduje się podobna budowla sakralna, jak w Gubinie. „Znaleźliśmy wspólny mianownik - dodaje burmistrz B. Bartczak. Żary są silnym partnerem, udało im się pozyskać kilka znaczących firm, a żarski Kronopol jest przemysłowym potentatem. Z burmistrzem Żar **Romanem Pogorzalcem** zasiadamy we władzach Konwentu Euroregionu. Chcemy, aby ta współpraca dotyczyła nie tylko kultury”.

O szkołach i organizacji świąt

Dyrektorzy szkół miejskich **Halina Bogatek**, **Genowefa Barabasza**, **Bogdan Wypych**, **Robert Siegiel** spotkali się 23 września z burmistrzem miasta B. Bartczakiem. W spotkaniu uczestniczyli ponadto dyr. GDK **Janusz Gajda**, przewodnicząca Rady Programowej Domu Kultury **Jani- na Izdebska** oraz główny realizator projektu, który jest skierowany do młodzieży „Demokracja bez wyjątku” - **Marcin Gwizdalski**. W spotkaniu uczestniczyła prezes ZNP **Krystyna Kaczmarek-Skóra**. Poruszono organizację obchodów święta Dnia Nauczyciela, Święta Niepodległości - wstępnie postanowiono odejść od oficjalnego przebiegu tej uroczystości. M.Gwizdalski przedstawił założenia realizowanego od października wspomnianego projektu. Dyrektor J.Gajda i J.Izdebska przedstawiли wstępne założenia przebiegu przyszłorocznej Wiosny nad Nysą.

Prezes K.Kaczmarek-Skóra apeluje za naszym pośrednictwem o liczne przybycie na cmentarz (12.10.2008 - niedziela, godzina 16.00), gdzie w przeddzień święta zostanie poświęcona tablica pamiątkowa ku czci wszystkich nauczycieli. W poniedziałek 13 października o godzinie 16.00 w sali widowiskowej odbędzie się spotkanie pedagogów z władzami samorządowymi miasta z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej.

Burmistrz B. Bartczak serdecznie zaprasza 7.10.08 r. o godz. 11.00 do sali widowiskowej Gubińskiego Domu Kultury wszystkie środowiska seniorskie na obchody Dnia Seniora.

IBA o współpracy



Przedstawiciele niemieckiej IBA prof. **Rolf Kuhn** i **David Lang** oraz członkowie Zarządu Fundacji **Jakub Bartczak** i **Günter Quiel** spotkali się 29 września z burmistrzem miasta B. Bartczakiem. Mówiono między innymi o współpracy dotyczącej dalszego etapu odbudowy fary, w co ta instytucja jest bardzo mocno zaangażowana. Warto dodać, że prof. R. Kuhn ma liczne znajomości w strukturach parlamentu europejskiego, które mogą zaowocować pozyskaniem dalszych środków na jej odbudowę.

Nowy okres wsparcia

W Ślubicach 1 października z udziałem władz samorządowych województwa Lubuskiego i Landu Brandenburgii, prezydentów, burmistrzów i wójtów uroczysto uruchomiono program pomocowy Lubuskie - Brandenburgia na lata 2007-2013. Wśród zaproszonych gości był burmistrz **Bartłomiej Bartczak**. Do zagospodarowania na te lata jest niebagatelna kwota blisko 125 milionów euro! Program został uruchomiony w budynku Collegium Polonicum, co także ma swoje symboliczne znaczenie. Gubin ma przygotowanych kilka ciekawych projektów. Obecnie po drugiej stronie Nysy widać efekty uzyskanych środków pomocowych w poprzedniej edycji - centrum miasta, place, nowoczesny wygląd głównej arterii, taras nad Nysą. Do tego tematu powrócimy niebawem.

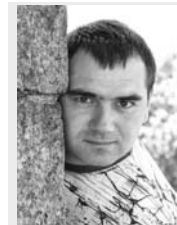
Kapituła rozdzieliła



Pod przewodnictwem burmistrza B. Bartczaka 2 października 2008 roku Kapituła Gubińskiej Nagrody Edukacyjnej im. Urszuli Dudziak dokonała podziału środków. W b. roku jej członkowie mieli do dyspozycji kwotę 5 243 złotych. Wpłynęły natomiast 44 wnioski ze wszystkich gubińskich szkół. Kapituła w składzie **Tomasz Kaczmarek**, **Andrzej Bialek**, **Halina Wojnicz**, **Mariusz Ochotny**, **Waldemar Kowal** na podstawie statutu Nagrody dokonała jej podziału. Uroczyste wręczenie odbędzie się 10 października o godzinie 18.00.

Powiat na sportowo

W Zespole Szkół im. Świętej Jadwigi Śląskiej w Wężyskach 30 września 2008 dokonano podsumowania IX edycji współzawodnictwa za rok szkolny 2007/2008 na niwie sportowej szkół podstawowych i gimnazjalnych znajdujących się na terenie powiatu krośnieńskiego. Nagrody wręczał starosta **Jacek Hoffmann**, wiceburmistrz Gubina **Justyna Karpisiak**, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu **Iwona Skolozubow**, wójt Gminy Maszewo **Dariusz Jarociński**. Nie mamy jako gubińskie szkoły czego się wstydić!



Myśli proste i zawile

Marcin Zajęzkowski

Podziemna prasa

Specyfiką tak niewielkich miejscowości jak Gubin bywa szybkość przemieszczania się różnych informacji. Sprawy, o których się szepcze, rozgłaszane są po dachach. Jednym słowem to co bywa przekazywane z ucha do ucha, nierzadko staje się prędko głośno komentowanym tematem.

Gros z tych zasłyszanych miejscowych opowieści to mało znaczące historie, czy też wręcz absurdalne plotki. Bywa też tak, że można natrafić na całkiem ciekawego newsa.

Oczywiście najbardziej interesujące dla nas są te informacje, które dotyczą naszego otoczenia.

O gazecie oczywiście też się dyskutuje, i dobrze, wszak o to chodzi. Nie piszemy dla siebie, ani tym bardziej o sobie. Wszelkie konstruktywne negatywne i pozytywne sygnały są przez nas odbierane i staramy się je analizować tak, by to co robimy było jak najlepiej postrzegane przez naszych czytelników. Niestety, oprócz zasłużonych słów krytyki, nikt wszak nie jest idealny, czy też pochwał, udaje się zasłyszec ostatnio dość często, absurdalne, chore i nielogiczne informacje, dotyczące naszego redakcyjnego podwórka. Jakież to pomysły roją się w główkach chorych na przerost ambicji osobników!

Pomysły o zepchnięciu redakcji do podziemi gubińskiego magistratu, czy też inne kwiatki tego typu zrywane tu i ówdzie przy okazji spaceru po naszym mieście irytują, sprawiając wrażenie, jakoby wokół głupota z ignorancją bawiły się w berka, ganiając się bez troski w zabawie, której końca nie widać. Podejrzewam, że nawet ci, którym zdaje się, że w tej grze piszą własne scenariusze, nie do końca są pewni, jak to wszystko się skończy. Jeśli zaś zdaje im się, że wiedzą, to efekt finału działań może ich niemiło zaskoczyć. Life is brutal. Swoją drogą „podziemna prasa” to jest to, jeszcze tylko styropian, do zdrzemnięcia się w deadline na redakcyjnej podłodze zupełnie wystarczy i będziemy się mogli zapisać do przesładowanych przez poprzedni system.

Tyle póki co, ale widać slychać i czuć, że temat jest rozwojowy, będzie się więc działo.

Z lżejszych spraw i rzeczy to cieszy oferta kulturalna Gubińskiego Domu Kultury, a za Miśkiewicza (niestety, nie dotarłem na czas do Gubina i nie zobaczyłem) oklaski. To podobno nie koniec, choć zanim znów zabrzmi jazz, czego tym razem nie omieszka przepuścić, w piątek punk reggae i ska zagrają jedni z lepszych tego gatunku „Zabili mi zółwia” i tu też będzie się działo!



Wkurza mnie

O czym najczęściej donoszą czytelnicy? O zaśmiecaniu lasów, poboczy, o rajdach po ulicach miasta i wiejskich drogach motokrosowców i kierowców quadów. Z czym nieustannie walczą służby leśne, graniczne i policja? Z tą i wieloma innymi zmartwieniami naszej codzienności.

Wspólne patrole

Przypadkowo spotykam w wiosce patrol penetrujący obszar pomiędzy Gubinem a Łomami. Komendant posterunku straży leśnej Nadleśnictwa Gubin **Mariusz Kowalczyk** i towarzyszący mu młodszy aspirant komisariatu policji w Gubinie **Mieczysław Fryga** zgadzają się na rozmowę.

- Często pracujecie razem, straż leśna i policja? - pytam.

- To zależy od sytuacji, od zgłoszeń, od tego, co widzimy - odpowiada M. Kowalczyk.

Prewencyjnie straż leśna i graniczna działają razem trzy razy w tygodniu. Policja dołącza w zależności od potrzeby. Szczególnie, jeżeli dzieje się coś niepokojącego w mieście. Straż leśna ma uprawnienia pozwalające na zatrzymanie i przeszukanie domu, kiedy jest podejrzenie np. o kłusownictwo.

- A zdarza się? - dociekam. - Już coraz rzadziej. Mieliśmy takie przypadki, że w mieszkaniu kłusownik posiadał nielegalną amunicję, trzy łby rogacze sarny. Znaleźliśmy też mięso i wyroby z dziczyzny. Przeszukanie nastąpiło bez udziału policji, za to w obecności soltysa - mówi Kowalczyk i dodaje, że ostatnie trzy lata dzięki dużej mobilizacji wspólnych działań policji, straży leśnej i granicznej przyczyniono się do minimalizacji kłusownictwa. Prawie nie znajduje się już wnyków

na zwierzęta. Bardzo pomogła też ścisła współpraca z telewizją. *Robiliśmy programy pokazujące miejsca z wnykami. Prawdopodobnie sprawcy tych czynów uważali te tereny za „spalone”. Informowaliśmy też o karach - zaznacza komendant straży leśnej.*

- Czasami bywają też sytuacje mniejszego kalibru, trochę humorystyczne - przypomina zdarzenie mł. asp. Fryga. - *Pamiętam wspólny patrol. Zatrzymaliśmy samochód na obcych rejestracjach, ponieważ wydawał nam się podejrzany. Podszedł do niego funkcjonariusz straży granicznej, a policjant go ubezpieczał. Zdziwiona pani zwróciła się do męża: - „popatrz, przedstawił się jako straż graniczna, przy nim policjant, a samochód ze straży leśnej”.*

- A dzisiaj co się wydarzyło? - pytam. - *Właśnie jadąc znaleźliśmy mężczyznę, który zaśmiecał las. Kilka dni temu zaś udało się nam dojść do człowieka, który wyrzucił śmieci do lasu. PUM te śmieci wywiezie, on za to zapłaci i będzie miał postępowanie sądowe, a kary pieniężne są dość znaczne - mówią moi rozmówcy.*

- No tak, zaśmiecanie lasów to zmartwienie chyba w całej Polsce - stwierdzam. - W 2007 wywieźliśmy z lasu 80 ton śmieci. W roku bieżącym od stycznia do czerwca

30 ton, oprócz tego 50 m³. Jest wyraźnie lepiej. Leśnicy sprzątaj lasy codziennie. Teren jest niemały, bo Nadleśnictwo Gubin posiada przeszło 21 tys. hektarów lasu. Straż leśna jako posterunek jest komórką wspierającą. Las podzielony jest na 12 leśnictw i szkółki leśne. Oprócz dwóch osób w straży leśnej zatrudnionych jest 25 leśników.

- Pamiętam, że kiedyś pisałam o wycięciu drzewek na polu pod lasem u gospodarza w Jaromiłowicach. To nie był las, a oprócz policji straż zajęła się też służba leśna. Dlaczego?

- Są powierzchnie leśne, które nadzorujemy w imieniu starostwa. A drzew - oprócz owocowych - nie wolno wycinać bez zezwolenia nawet na własnym terenie, jeżeli ma ono powyżej 5 lat. Są za to bardzo duże finansowe kary - odpowiada Kowalczyk.

Warto więc zapamiętać, że patrole połączonych obu straży i policji w każdej chwili mogą dotrzeć tam, gdzie się ich najmniej spodziewamy i wyegzekwować prawo.

Bo te służby mają wspólny cel - dbać o bezpieczeństwo nie tylko ludzi, ale i zwierząt. Chronią środowisko naturalne poprzez utrzymanie porządku. Postarają się też, by warkot motorów i szybka niebezpieczna jazda nie zagrażała nikomu.

Kaśka Janina Izdebska

Farę budowano 100 lat

- Panie burmistrzu - ile pieniędzy w ubiegłym roku miasto wpompuwało w odbudowę gubińskiej fary? - pytam **Bartłomieja Bartzaka**.

- Niewiele, około 10 procent wartości całej inwestycji. O szczegółach rozliczenia musiałby pan zapytać **Marcina Gierstuna** - przewodniczącego zarządu fundacji. Ja muszę tylko trochę angażować się w pozyskiwanie osłony ideowej.

Nie od razu

W listopadzie spodziewamy się na konferencji honorowych patronów, ministra kultury **Bogdana Zdrojewskiego** i wojewody lubuskiego **Heleny Hatki**, a w grudniu ministrów spraw zagranicznych Polski - **Radosława Sikorskiego** i Niemiec - **Franka Waltera Steinmeiera**, którzy mają publicznie ogłosić objęcie patronatu nad odbudową fary. W tym roku minister kultury wesprze jej odbudowę niebagatelną kwotą 500 000 zł. Ważne jest to, że władze Gubina od zarania wspierają ideę odbudowy kościoła. Sądzę, że będzie tak nadal, aż do uzyskania jego użyteczności publicznej - Centrum Spotkań.

Kościół Farny w Gubinie to olbrzym w porównaniu do wszystkich budowli sakralnych w zachodniej Polsce. Powstał on w połowie XV wieku. Zbudowano go na miejscu trzynastowiecznego kościoła, znacznie mniejszego, zniszczonego

przez trzęsienie ziemi i pożary.

Pierwsze badania sondażowe w ruinach przeprowadzono w 1971 r. Bryła kościoła góruje nad miastem, a wcale niemały ratusz na tle świątyni wygląda niepozornie.

Uśpiony olbrzym

Wielkość fary jest niepodważalna. Porównywalna może być jedynie do czynnej podobnej budowli w Chojnie. Niełatwo spotkać kościoły o długości 60 m i wysokości 30 metrów. Wiele lat po wojnie zapewne bano się tego olbrzyma ruszać. Co i rusz spadały z niego cegły, a korona murów zewnętrznych porastała burzami, a nawet drzewkami brzozy.

Odmłodzenie

No i stało się! Grupa młodych ludzi, wspierana przez księdza **Zbigniewa Samociaka** organizuje się w 2005 r., tworząc „Fundację Fara Gubińska - Centrum Spotkań Polsko-Niemieckich”. W tym samym czasie utworzono w Guben partnerskie stowarzyszenie wspierające gubińską inicjatywę. Działania trwają po obu stronach Nysy. Jest to jeden z namacalnych przykładów integracji podzielonego miasta. Aktualnie fundacją kieruje M. Gierstun.

Krok po kroku

Już w 2006 r. wykonano wiele prac odgruzowujących. W czerwcu 2007

r. gubinianie przeżyli na tyle ważną, co i widowiskową scenę, mianowicie osadzenie na wieży niemal 3-tonowego hełmu, przy pomocy olbrzymiego żurawia sprowadzonego z Niemiec. Następnie firma z Zielonej Góry zabezpieczyła mury zewnętrzne, tworząc masywny gzyms. Plac budowy zabezpieczono ogrodzeniem.

Wydobyto ponad 1000 ton gruzu, który bieżąc kontrolowali naukowcy i studenci z Uniwersytetu Zielonogórskiego, głównie archeolodzy, epigraficy i antropolodzy. Nie sposób jest wycenić wartości prac wykonywanych przez wolontariuszy z Guben. W 2007 r. oceniono je na niemal 60 tys. zł. Ogółem wartość inwestycji w tym roku przekracza 890 tys. zł. W tym dotacja ministra kultury i dziedzictwa narodowego 700 000 zł.

Za cegłę z odzysku uzyskano 99 tys. zł i była to całkowita wartość dotacji miasta. Niemało zarobił na tych pracach gubiński PUM, a także gubińska Spółdzielnia Socjalna.

Sumując to wszystko razem, fara pięknieje, daje zatrudnienie gubinianom i być może nie trzeba będzie stu lat na jej odbudowę. Przy okazji jest skarbnicą wiedzy o Gubinie. Odsłania herby, nazwiska rodów, dzieła sztuki, historię miasta, epizody, zjawiska i coraz bardziej staje się dekoracją miasta. W pewnym sensie fara cały czas jest Centrum Spotkań, którym ma się stać w przyszłości. Ols

Regularnie odżywa temat związany z Honorowymi Obywatelami Miasta. „Galeria Ludzi Zacych” wisząca na ścianie sali narad Urzędu Miejskiego to Honorowi Obywatel Miasta. Otwiera ją Horst Lecke, burmistrz Laatzen, któremu godność tę nadano w grudniu 1991 roku. Potem 17 honorowych obywateli. I tu jawi się pierwsze pytanie:

Kto honorowy, kto zasłużony?

Internetowe informacje nie różnią w zasadniczy sposób obywateli zasłużonych od honorowych. Wikipedia podaje, iż: Honorowy Obywatel Miasta to tytuł nadawany przez władze miasta (najczęściej radę miasta) osobom, które szczególnie dla niego się zasłużyły, niezależnie od miejsca ich zamieszkania. Zatem od uchwały rady miejskiej zależy, czy obywatele mają być wyróżniani tytułem honorowy, czy też zasłużony. Są miasta, w których rada miejska nadaje tytuł jednym „Honorowego Obywatela” zaś innym „Zasłużonego”. Osobiście jestem za takim rozwiązaniem. Byłoby bardziej czytelnie, gdyby np. **Urszulę Dudziak** wyróżniono tytułem „Honorowy Obywatel” (w Gubinie zamieszkiwała jako dziecię przez lat kilka, a dziś jest światową sławą), zaś np. dr. **Zygfryda Gwizdalskiego** uhonorowano tytułem „Zasłużony” - tak wiele zrobił dla naszego miasta. Warto ten temat poddać szerszej dyskusji.

Inną sprawą jest kwestia przywilejów, jakie przysługują honorowemu obywatelowi. W uchwale Rady Miejskiej umieszczono zapis: „Honorowy Obywatel Miasta Gubina ma prawo do bezpłatnego wstępu na imprezy organizowane przez miasto oraz do bezpłatnego przejazdu środkami komunikacji miejskiej”.

Z reguły wszystkie imprezy organizowane przez miasto są darmowe, a każdy mieszkaniec po 65 roku życia autobusem jeździ za darmo. Zasłużony, czy też nie. Nie ma wątpliwości, że sam fakt otrzymania tego tytułu jest zaszczytem.

Są też i inne, nieco poboczne spostrzeżenia dotyczące tego tematu.

Na przykład: portrety honorowych w sali urzędu znalazły się dzięki uporowi **Urszuli Kondracik** i pomocy piszącego, zaś pomysł

umieszczenia ich tam dojrzał - niestety - kilkanaście lat. Wiszą w dość ubogiej scenerii. Nie „funkcjonuje” ponadto żadna księga ze zdjęciem, życiorysem czy opisem dokonań. Istnieje tylko niezbędna, na potrzeby rady, dokumentacja faktu nadania tytułu. Odnoszę wrażenie, że jak na tytuł „honorowy” to trochę za mało. Uroczystość nadania tytułu winna mieć zdecydowanie uroczysty charakter. Nie powinno się jej „wciskać” między zaplanowane punkty porządku obrad. Nie tak dawno, nim rozpoczęto uroczystość wręczenia tytułu, prowadzono proceduralne „przeprychanki” związane z porządkiem obrad. Wyróżniony i towarzyszący mu goście czuli się co najmniej niezręcznie.

W Gazecie Gubińskiej z 2000 roku **Walenty Andrzej Robowski**, pisząc o „Gubińskich symbolach zauważa, że medal pamiątkowy wręczono Honorowym Obywatelom Miasta Gubina po raz pierwszy w Dniu Nie-



Rewers medalu z 2000 r.

podległości 2000 roku. Pierwszy tytuł wręczono w 1991 roku”. Czy wyróżniani do tego czasu nie otrzymywali żadnego medalu?

Z okazji 750 rocznicy uzyskania przez Gubin praw miejskich, Miejska Rada Narodowa w Gubinie ustanowiła medal Zasłużony dla rozwoju miasta Gubina. Prezydium MRN jednorazowo wyróżniło nim szczególnie zasłużonych obywateli oraz instytucje. Wykaz wyróżnionych osób i instytucji jest dziś trudno osiągalny. A szkoda.

Stefan Pilaczyński

Spotkanie radnych

W połowie września odbyło się spotkanie radnych z miasta i powiatu. W spotkaniu uczestniczyli ze strony powiatu **Włodzimierz Rogowski** i **Grzegorz Świtalski** (swą nieobecność usprawiedliwił radny **Stanisław Wawrzyniak**); ze strony rady miejskiej - przewodniczący **Leszek Ochotny**, przewodniczący komisji zdrowia **Andrzej Bialek**, przewodniczący komisji budżetowej **Edward Patek** oraz **Halina Wojnicz**, **Danuta Andrzejewska**, **Ryszard Jakutowicz**, **Zygfryd Gwizdalski**. Władze powiatu reprezentowała wicestarosta **Janina Pawlik**, władze miasta wiceburmistrz **Justyna Karpisiak**. Tematem spotkania była reorganizacja szpitala powiatowego oraz projekty budżetu powiatu na rok 2009.

O proponowanych zmianach w organizacji szpitala pisano w poprzednim wydaniu „WG”, podkreślając, według zapewnień wicestarosty i dyrektora szpitala (patrz „Wiadomości Gubińskie” z 19.09.2008),

że nie będzie zwolnień personelu, odejdą jedynie osoby objęte wiekiem emerytalnym. Chciałoby się powiedzieć - „jak nie kijem, to go pałką”, zmniejszy się wszak personel opiekujący się pacjentami. Doktor Schweizer, w początkach XX wieku, zakładając szpital w afrykańskim buszu, miał do pomocy tylko dwie pielęgniarki, opiekę nad chorymi powierzał rodzinie - czyżbyśmy do tego dążyli?!

Zapewnienia o zmniejszeniu się zadłużenia słyszeliśmy niejednokrotnie przy każdej zmianie organizacyjnej szpitala J.Pawlik twierdziła, że duży wpływ na organizację pracy szpitala wywiera NFZ. Uważam, że za organizację placówki odpowiedzialna jest dyrekcja placówki. Tymczasem dyrektorzy lecznic pracujących bez zadłużenia twierdzą, że NFZ narzuca tylko ilość procedur i zabiegów oraz ich wycenę (temat do dyskusji).

Z.G.

Sonda

Jakie wady, a jakie zalety ma zawód nauczyciela?

Dawid Kędzierski
uczeń



Nie najgorzej płacą... Wyda-
je mi się, że jak
na Gubin, to
całkiem nieźle... A wady? Głoś-
na klasa na przykład... Poza tym
rady pedagogiczne, sprawdzanie
kartkówki i inne tego typu powo-
dy późnego kończenia pracy...

Ewelina Gościński
nauczycielka



Wadą mojego
zawodu jest prze-
de wszystkim
duży stres. Cieszy
mnie za to możliwość pracy
z dziećmi. Bardzo to lubię. Poza
tym bycie nauczycielem gwa-
rantuje ciągły rozwój. To ważne
i wzboogacające...

Kamil Horodyski
uczeń



W a d y ?
Hmmm... Może
to, że nauczyciel
nie może stosowa-
ć już przemo-
cy fizycznej wobec krnąbrnych
uczniów? A zaletą jest to, że jest
się na kim wyżyć, zgnębić kogoś
psychicznie.



Agnieszka Tomczyk
nauczycielka

Bezcenny jest
ciągły kontakt
z ludźmi. Wie-
le radości i satysfakcji dają też
sukcesy osiągane przez uczniów,
a także wzrastające zaintereso-
wanie przedmiotem. Do wad
zaliczyłabym stres i brak anoni-
mowości.

Gabriel Bakalarczyk
uczeń



Zacznę od wad:
użeranie się
z uczniami, bardzo
dużo kartkówki do sprawdzenia,
mały zarobek i fakt, że ciągle trzeba
kupować tabletki na gardło...
Zalet nie widzę.



Anna Świtalska
nauczycielka

Dużo satysfakcji
daje kształtowa-
nie osobowości młodych ludzi.
Trudno opisać radość, która nas
ogarnia, gdy po kilku miesiącach,
często latach, uwidaczniają się
znacząco efekty naszej ciężkiej
pracy. Koszta jakie ponosimy, to
poświęcenie wolnego czasu na
przygotowanie ciekawej lekcji,
sprawdzenie prac uczniów itp.

Pani od biologii

Z **Heloną Bednarowicz** - długo-
letnią nauczycielką (będącą na za-
służonej emeryturze) gubińskiej „je-
dynki” rozmawia **Antoni Barabas**.
A.B: W jakim okresie pracowała
Pani w SP-1?

H.B: Lata biegały szybko, ja w tej
szkole pracowałam od 1956 roku,
aż do czasu przejścia na emeryturę
w 1984r., ale przez następne 9 lat
uczyłam jeszcze prawie na całym
etacie. W tej szkole „uzbierało się”
aż 37 lat mojej pracy zawodowej!

A.B: Czy była to Pani pierwsza
praca?

H.B: Nie, wcześniej pracowałam
- od 1947 roku - w jednej ze szkół
podstawowych w ówczesnym po-
wiecie wrocławskim. W sumie jako
nauczycielka mam przepracowane
prawie pół wieku.

A.B: Co skłoniło Panią do wyboru
zawodu nauczyciela?

uczyciel wśród nich też cieszył się
dużym autorytetem. Dla opornych
była „koza”! Przez lata uczyłam
setki uczniów w tej szkole, spośród
nich wielu wybrało zawód nauczy-
ciela. Miło jest, gdy jestem w Gu-
binie, usłyszeć na ulicy od swoich
byłych uczniów dzień dobry.

A.B: Czy pamięta Pani swoje prze-
zwiśko z okresu pracy zawodowej
w „jedynce”?

H.B: Tak, każdy chyba z nas, na-
uczycieli, miał swój przydomek,
nadany przez uczniów i często był
on niezwykle trafny. Mnie nazywa-
no po prostu „żabcią”.

A.B: Dziękuję za rozmowę i życze
długich lat zdrowia.

W rodzinie Państwa Bednarow-
iczów już drugie pokolenie jest
nauczycielami. Mówi córka, mgr
Danuta Siemiątkowska, nauczy-
ciel informatyki w Zespole Szkół



W murach „jedynki” uczyła ongiś przedmiotu przyroda (potem przemianowane-
go na biologia) mama H.Bednarowicz, a obecnie jej córka D.Siemiątkowska uczy
komputerowego „elementarza” XXI wieku - informatyki

H.B: Byłam wówczas bardzo młoda
i lubiłam dzieci - naturalnie lubię
je do chwili obecnej. W 1947 roku
- kierownik szkoły zapytał mnie,
czy nie chciałabym zostać nauczy-
cielką. Tym też sposobem, niejako
z przypadku, zostałam skierowana
na 5-miesięczny kurs nauczyciel-
ski, który w dużej mierze składał się
z prowadzenia lekcji w zastępstwie.
Rozpoczęła się wówczas moja przy-
goda z nauczaniem. W pewnym
momencie zostałam kierownic-
ką szkoły podstawowej, liczącej aż
4 klasy łączone ze sobą: pierwsza
z drugą i trzecią z czwartą. Ale tytuł
„kierowniczką” - to było coś! Uczy-
łam przedmiotu przyroda - prze-
mianowanego potem na biologię.
Dawniej nauczyciel, szczególnie
w małej szkole, musiał umieć uczyć
każdego przedmiotu. Potem ukoń-
czyłam w Toruniu 2-letnie studium
przygotowawcze, dające możliwość
ukończenia studiów wyższych.

A.B: Jacy byli ówcześni uczniowie?

H.B: Niektórzy z nich byli prawie
w moim wieku, a mówimy o cza-
sach, gdy zaczynałam swoją pracę
zawodową. Ale byli to dobrzy uc-
niowie, chcieli się szybko uczyć,
często nadrobić opóźnienia spo-
wodowane przez wojnę. Ale i na-

im. M.Kopernika: W naszej rodzi-
nie oprócz rodziców, nauczycielem
akademickim na Uniwersytecie
Zielonogórskim jest moja siostra
Ewa Małgorzata. Na mój wybór
kierunku studiów moi rodzice nie
mieli żadnego wpływu. Jako dzie-
cko chciałam być albo nauczycie-
lem, albo lekarzem. Niestety, na
medycynę się nie dostałam, ukoń-
czyłam natomiast kierunek wycho-
wania technicznego na ówczesnej
WSP w Zielonej Górze, a następnie
podyplomowy kierunek informaty-
ki, także na WSP. Po ukończeniu
studiów uczyłam początkowo w SP-
4 w Gubinie, a z chwilą utworzenia
sieci gimnazjów, uczyć w nim już 9
rok. W zawodzie nauczycielskim
pracuję 28 lat. Mimo że uczę przed-
miotu prawie „męskiego”, to lubię
swoją specjalność. Jako uczenni-
ca byłam też uczona przez swoją
mamę, jednak wolałam, gdy uczy-
li mnie inni nauczyciele biologii.
Mama w stosunku do mnie zawsze
stawiała wyższe wymagania. Byłam
u niej „przegrana”, wiedziała jakie
mam oceny, co zrobiłam w szkole.
Zawsze byłam w jakiś sposób roz-
liczana, tata dla odmiany za bardzo
nie ingerował w naszą naukę. Taki
jest los nauczycielskich dzieci.

Wszystkim, którzy okazali współczucie i po-
moc, a także uczestniczyli w uroczystościach
pogrzebowych śp. **Józefa Adamczyka**
serdecznie dziękuje żona z rodziną

Serdeczne podziękowania
Państwu **Wiolecie i Zbigniewowi Ponia-
towskiemu** za sfinansowanie wyjazdu kobiet
na badania mammograficzne Z.G.

Właściwie artykuł ten winien się znaleźć w miejscu „Wkurza mnie”,
niech więc będzie tak potraktowany.

Boją się deszczu!

No bo jak się nie wkurzać na opie-
szałość urzędników w sytuacji, kie-
dy przez trzy miesiące pomimo mo-
nitów mieszkańców, nie ma reakcji
z ich strony, a lejąca się z zatkanej
rynny woda w błyskawicznym tem-
pie nasącza ściany mieszkań.

- Czujemy się zupełnie bezsil-
ni - alarmują mieszkańcy przy ul.
M. Konopnickiej 2a w Gubinie.

Jadę więc pod wskazany adres, by
sprawdzić, czy ich bicie w dzwony jest
zasadne. Nie mam większych trudno-
ści ze znalezieniem domu, albowiem
na tle świeżo otynkowanych sąsied-
nich budynków wyróżnia się swoją
szarością i zaciekami. Wzdłuż rynny
od dachu w dół z mocno nasączonej
wodą ściany płatami odchodzi tynk.
Takie mało ozdobne lizaje. Nie le-
piej wyglądało to na klatce schodowej,
gdzie zaraz przy kontaktach świet-
lnych ściana jest zupełnie mokra.

Pukam do pierwszego z lewej stro-
ny mieszkania na parterze. Starsza
pani, która mnie wpuszcza (prosi
o niepublikowanie nazwiska), poka-
zuje róg ściany w pokoju. Wyraźnie
jest nasiąknięty i odbarwiony. - Nie-
dawno malowalam, a już wilgoć się
przebija, zaraz pewnie rozwinię się
w domu grzyb - skarży się rozmów-
czyni. Mieszka tu od 48 lat i nie pa-
mięta, żeby kiedyś coś tutaj robiono.

Podobnie mówi pani **Marianna Osóbka**,
zajmująca mieszkanie po
drugiej stronie parteru. Mieszka
tu 46 lat i ma ten sam kłopot. Do
tego dochodzą jeszcze szczyry, któ-
re od czasu do czasu wchodzą przez
łazienkę i pojawiają się w mieszka-
niu. O szczyrach mówią też pozos-
tali mieszkańcy. Traktują jednak
ten temat jako drugorzędny, bo te-
raz najważniejsza jest woda z ryn-
ny, która nawilża im mieszania.

Państwo **Wioletta i Piotr Matu-
szakowie** mieszkają na pięttrze. Zde-
sperowany pan Piotr wszedł nawet
na dach budynku, by sprawdzić, co
jest przyczyną tego, że rynna nie od-
biera wody.



- Wiedziałem, że ryzykuję, ale
nikt nam nie chciał pomóc, więc
sam postanowiłem załatwić sprawę.
Próbowałem spiralą przetkać
rynne. Wygląda na bardzo za-
pchaną, bo spirala nie wchodziła
- mówi pan Piotr.

**W budynku nr 2a trzema miesz-
kaniem**

własnościowymi zarządza Wspól-
nota Mieszkaniowa, dwa pozostałe
to komunalne pod zarządem MZUK
w Gubinie.

- Jak to się dzieje, że przez trzy

miesiące nie reagujecie na prośby
mieszkańców? - pytam kierownika
Wspólnoty Mieszkaniowej **Lecha Sowińskiego**,
któremu sprawa jest
tak dalece znana, że kiedy wymie-
niam ulicę Konopnickiej, wie o co
chodzi.

- Nie tylko znam sprawę, ale sta-
ramy się pomóc. Naprawiliśmy
wyrwę w chodniku zaraz po zgło-
szeniu - mówi.

- Ta wyrwa też była skutkiem
podmywania z rynny - wtrącam,
bo tak uważają mieszkańcy. Z tego
samego powodu była też woda
w piwnicy.

- Trudno powiedzieć, czy to było
przyczyną. Budynek stoi na sta-
rym gruzowisku, więc może być
wypłukiwany piasek spod chodni-
ka. Piwnica już jest sucha.

- Jest sucha, bo starsza pani
z parteru po każdej ulewie wybie-
ra tam wodę - stwierdzam. - A ryn-
na? - pytam.

- Jest już zlecenie u drugiego
dekarza, ponieważ pierwszy nie
dotrzymał terminu i musieliśmy
z niego zrezygnować. Teraz pan
Oleksiński czeka na wysięgnik
i będzie wymieniał całą rynnę
na plastikową. Myślę, że już na
dniach skończą się kłopoty miesz-
kańców - uważa optymistycznie
kierownik.

Wierzmy, że kierownik dotrzy-
ma słowa, a znając firmę pana
Oleksińskiego, możemy ufać, że
zrobi to dobrze.

A tak przy okazji. Jest jeszcze
jeden problem w tej kamienicy.
A właściwie dwa. Trzy lata temu,
(ponieważ lało się z dachu) zrobie-
no powierzchniowy remont. Piszę
„powierzchnowy”, bo wymieniono
opierzenia i tu jest w porządku, ale
załatane miejscami papą dziury,
być może niezbyt starannie, nadal
przepuszczają wodę i zalewają su-
fit na strychu.

Natomiast zlecenie firmie (a jest
taka w Gubinie) wytepienia szczy-
row

nie byłoby dużym kosztem,
a gwarantowałyby bezpieczeń-
stwo mieszkańcom. Szczur to nie
tylko niemile towarzystwo, ale też
transporter wszelkich chorób.

Panowie kierownicy MZUK
i Wspólnoty Mieszkaniowej -
wspólnie wyłóżcie parę złotych i bę-
dziecie mieli z głowy mieszkańców
tej kamienicy.

Panie kierowniku Sowiński, z nie-
kłamną przyjemnością w nastę-
pnym numerze WG napiszę o zreali-
zowanych zobowiązaniach.

Kaśka Janina Izdebska

W 2008 roku w centrum osiedla nr 4, na tzw. Osiedlu Barlickiego daje się zauważyć pozytywne zmiany. Bloki mieszkalne zaczynają nabierać po termomodernizacji i malowaniu normalnych, przyjemnych dla oka wyglądom.

Na Barlickiego coś drgnęło

Elementem integrującym mieszkańców był radosny festyn „Dzień pieczonego ziemniaka” w sobotę, 27 września 2008 r. Po błogosławieństwie i poświęceniu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kresowiak” przez księdza proboszcza z Komorowa **Andrzeja Pielę**, wyróżniono zasłużonych działkowców. W konkursie rysunkowym dzieci „Moja działka” pierwsze miejsce przyznano **Kasi Kuźmińskiej** i **Wiktorii Sułek**. Drugie miejsce: **Paulina Patalas** i **Nikola Borowska**. Trzecie miejsce: **Zosia Rudzka**, **Michalina Buczek**, **Julita Wnuk** i **Jan Czerwiński**. Wyróżniono **Dawida Sulka**.

Oczywiście nie zabrakło części artystycznej z porywającymi pieśniami zespołu „Osieczanie” z Osieka, którego kierownikiem artystycznym jest **Władysław Zajączkowski** oraz gier i zabaw sportowych prowadzonych przez instruktora **Mirosława Skobla** z MOS i **Darka Krysiaka**, członka zarządu ROD. Główną nagrodę burmistrza w dyscyplinach sportowych zdobył **Patryk Tarabasz** za najlepszy wynik w strzelaniu do celu piłeczką do rugby. Jak zwykle nieocenioną pomocą na festynie służyli m. in.: Gubiński Dom Kultury (dyrektor **Janusz Gajda**) - nagłośnienie, załoga Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej pod dowództwem **Dariusza Nesterowicza** - interesujący pokaz sprzętu, wspinięcia się i zjazdów na linach ratownika **Roberta Modrzejewskiego**, Placówka Straży Granicznej - pokaz sprzętu i tresury psa, Komisariat Policji (mł. aspirant **Mieczysław Fryga**).

W prowadzenie festynu bardzo zaangażowali się działkowcy i mieszkańcy osiedla, jak np.: **Leontyna Kaczor**, **Wojciech Bialek**, **Maria Wójcik**, **Danuta Piast**, **Alina Szarecka**, **Teresa Bialek**, **Halina Ła-**

bęcka, **Danuta Mielżyńska**. Były dmuchane zamki, kukurydza i popcorn, możliwość jazdy na rowerach. Mieszkańcy delectowali się pyszną grochówką. Zaciekawienie budziła wystawa Numizmatyczno-Fonotelistyczna prezentowana przez **Adolfa Ledę**. Na zakończenie ognisko i pieczone ziemniaki były frajdą nie tylko dla dzieci.

Część nagród, zabawek, które pozostały, przekazano Parafialnemu Zespołowi Caritas w Komorowie.

Festyn zorganizowany przez Radę Osiedla nr 4 pod przewodnictwem L. Kaczor i ROD „Kresowiak” z prezesem W. Białkiem, nie udałby się, gdyby nie zaangażowanie i hojność niżej wymienionych sponsorów:

burmistrz **Bartłomiej Bartzak**, wójt **Edward Aksamitowski**, ZP Piekarnia **Jerzego Sikory**, Cukiernia Kremowa **Zbigniewa Dębowskiego**, sklep „Styl” państwa **Pawlaków**, sklep zoologiczny z ul. Obrońców Pokoju, zakład fryzjerski „U Łodzi”, salon firan „Zafi”, firma usługowo-handlowa „Margola” pani **Nycz**, sklep „Niezapominajka”, drogeria „Margo”, firma handlowo-usługowa „Max”, sklep pasmanteryjny „Eden”, firma handlowa „Reichem Plus”, sklep odzieżowy „To i Owo” **Sabina** i **Grzegorz Siwka**, drogeria „Natura”, hurtownia słodczy „Bo-To”, market „Rondo”, sklep wędkarski „Bartek”, sklep odzieżowy z ul. Obrońców Pokoju, firma „Horex”, salon fryzjerski „Viva”, piekarnia PSS „Społem”, usługi zegarmistrzowsko-jubilerskie **Maria Kwapich**, Nadleśnictwo Gubin, Miejski Ośrodek Sportu, piekarnia Jaromirowice pani **Wróbel** i **Szymańskiej**, „Drukpol” **Agata Kopacz**, sklep „Pako” **Agnieszka Kostrzewa** i **Stanisław Pietralski**, Bank Pekao SA z ul. Nowej, radna **Danuta Andrzejewska**, przewodnicząca RO nr 4 L. Kaczor, **Stefan Pilaczyński**.

wł

Na Traviatę do Poznania

Zapraszamy 24 października do Teatru Wielkiej Opery i Baletu w Poznaniu na „Traviatę” Giuseppe Verdi'ego (godz. 19.00). Wyjazd z Gubina nastąpi o godz. 14.00 (Plac im. Jana Pawła II). Koszt wyjazdu:

- czynni członkowie ZNP - 27 zł
- emeryci ZNP - 22 zł
- pozostali - 47 zł

Wpłaty: 10.10.br. - Biuro Zarządu Oddziału ZNP, godz. 10.00-12.00
13.10.br. - również Biuro ZO ZNP, godz. 10.00-14.00

Jak skanalizować

Na XXI Sesji Rady Miejskiej **Marcin Sikora** zagadkowo rozpoczął temat: - „mieszkańcy ulicy Wyzwolenia 15 pytają w wiadomej sprawie”.

Burmistrz **Bartłomiej Bartzak** wyjaśnił problem. Skanalizowanie budynku przy ul. Wyzwolenia 15 jest dla miasta problemem. Gdybyśmy chcieli budować przepompownię tylko dla tego budynku, to jest to koszt 60 tys. zł.

Przespali przepompownię

Jeśli przepompownia będzie budowana dla większego zasięgu, koszty w przeliczeniu na całość będą relatywnie mniejsze.

Radnego Sikorę ponoszą emocje, pyta: „czy Rada Miejska w Gubinie, to jest tylko pan Patek i przewodniczący Ochotny?” Nie wiem, do czego pan pije - mówi burmistrz. Podejmując decyzje i to wszystkim, będą się kierował decyzjami poszczególnych komisji i całej rady. Radny Patek dodaje: „jak była budowana kanalizacja przy ul. Wyzwolenia, mieszkańcy „15” nie wykazywali zainteresowania - sprawę przespali”.

W przerwie jeden z radnych, prosząc o anonimowość stwierdził, że „radny Sikora powinien się zdecydować, kiedy występuje jako strona w danej sprawie”.

Wtedy właśnie radny **Andrzej Bialek** zaproponował, żeby Komisja Ochrony Środowiska RM poświęciła specjalne posiedzenie tej sprawie.

A. Bialek - przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Spraw Socjalnych i Ochrony Środowiska otrzymał już wcześniej pismo dotyczące przyłączenia do kanalizacji ogólnospławnej budynku przy ul. Wyzwolenia 15 w Gubinie. Jest to „kolejny wniosek o przyłączenie budynku do miejskiej kanalizacji”. Wniosek „o uwzględnienie w najbliższych planach inwestycyjnych podłączenia budynku” podpisało 9 lokatorów. Jest to również prośba o spotkanie przewodniczącego komisji z lokatorami.

Komisja obraduje

A. Bialek zorganizował posiedzenie komisji, na które przybyli również **Leszek Ochotny** - przewodniczący Rady Miejskiej, jego zastępcy, burmistrz **B. Bartzak** wraz z zastępcą oraz radni **Danuta Andrzejewska**, **Halina Wojnicz**, **Waldemar Kowal** i **Piotr Puskarski**.

Przewodniczący komisji A. Bialek

zastrzegł, że dziś chodzi o wysłuchanie wszystkich stron, zaś podjęcie decyzji będzie zapewne trudne.

Robert Sikora w imieniu mieszkańców powiedział: - „oczekujemy podłączenia do nowej kanalizacji oraz wybudowania przepompowni. Nie chcemy być związani z Agencją Mienia Wojskowego, jeśli chodzi o odprowadzanie ścieków, wywożenie ścieków przez PUM nie jest realne”.

Obecny **Eugeniusz Kropidłowski** - przedstawiciel AMW ripostuje: - „nie ma takiego pojęcia jak teren AMW. Jest tylko teren miasta.” Wyjaśnia, że problem powstał w 2001 r., kiedy to sprzedano pierwsze mieszkania powojenne. Teren ten nie był objęty Planem Zagospodarowania Przemysłowego. Dopiero w 2001 r. wydano pierwsze decyzje o warunkach zabudowy. Tym właścicielom, którzy o nie wystąpili. Jeśli PUM zaopatrzy w wodę, to musi rozwiązać sprawę ścieków. Budynek ten zakupiło 7 rodzin od Państwowych Zakładów Żywnościowych, a nie od AMW, jeszcze w 1997 r.

Radny **Wojciech Sendera** pyta, czemu tak późno to wyszło, od tego czasu tworzone już 10 budżetów miasta. - „Gdyby Nadleśnictwo Gubin nie skierowało do sądu sprawy zanieczyszczenia środowiska, bo ścieki płyną do lasu, to trwałoby to dalej i nikt by sprawy nie poruszał” - mówi radna **Halina Wojnicz**.

Przedstawiciel PUM **Zenon Tomczyk** wyjaśnia, że mieszkańcy podpisując umowę o dostawę wody, byli świadomi od początku, że PUM ścieków nie zagospodaruje. Przykładowo mieszkaniac, który w tym roku podpisywał umowę na dostawę wody, sam zastrzegł, żeby nie zawierać umowy o ścieki.

Radna D. Andrzejewska uważa, że wszyscy mieszkańcy wiedzieli, że sprawa odprowadzania ścieków nie jest rozwiązana. Sprawę trzeba rozpocząć od określenia wysokości partycypacji mieszkańców w kosztach.

Radna H. Wojnicz: - „słuchamy tu tego, o czym mieszkańcy wiedzieli lub nie wiedzieli, łatwiej byłoby rozpocząć od tego, czy płacili, czy nie płacili. Trzeba wstrzymać wpływ ścieków do lasu, to rzecz nadrzędna”.

Radny **Ryszard Jakutowicz** proponuje, żeby zacząć od ustalenia właściciela lub dysponenta gruntu. Grunty te w większości są własno-

ścią Skarbu Państwa, a AMW nadal nimi dysponuje, jest powiernikiem państwa. Mówiono, że wojsko wszystko może.

Przedstawiciel AMW ripostuje, że sieć wodociągowa i kanalizacyjna nie jest jej własnością. W takim razie PUM dostarcza wodę nie swoją siecią, dodaje z uśmiechem R. Jakutowicz.

Radny W. Kowal stwierdza, że bez inicjatywy mieszkańców nie będzie rozwiązania. Za aktualną sytuację winę ponosi nieistniejący już PZZ i mieszkańcy Wyzwolenia 15. Jeśli mieszkańcy będą żądać i tylko żądać, to będą problemy z załatwieniem sprawy.

Radny **Sendera** rozważa, czy nie można by było od zaraz wypompuwać ścieków z którejś ze studzienek.

Zastępca burmistrza **Justyna Karpisiak** stwierdza, że jedyną możliwością, która rozwiąże problem jest projekt i zbilansowanie potrzeb w oparciu o plan budżetowy.

Pojawia się też rozważanie opłat adiacenckich wnoszonych przez właścicieli nieruchomości.

Przewodniczący A. Bialek pyta burmistrza o koszty i sposób rozwiązania sprawy.

Burmistrz B. Bartzak odpowiada, że przepompownia tylko dla budynku przy Wyzwolenia 15 to koszt około 60 tys. zł, jeśli przepompownia rozwiąże sprawę dalszych terenów, to obciążą budynek przy Wyzwolenia 15 kosztami rzędu 15 tys. zł. AMW zleciła wykonanie projektu na odprowadzenie ścieków.

Przewodniczący A. Bialek stwierdza, że mieszkańcy budynku przy Wyzwolenia 15 powinni jak najszybciej wystąpić z konkretnym wnioskiem do właściciela terenu Urzędu Miejskiego.

Radny **Zygfryd Gwizdalski** mówi, że sprawą powinien być zainteresowany też PUM, bo może pozyskać nowych klientów.

Burmistrz pyta o propozycje mieszkańców. Po chwili ciszy słyszy z ust **Andrzeja Konieczki** - że w 2005 r. była w pobliżu inwestycja kanalizacyjna i niektórzy się przyłączyli. Szkoda, że A. Konieczka bardzo się gdzieś spieszył i nie mógł odpowiedzieć na dodatkowe pytania...

Z powodu braku dalszej dyskusji przewodniczący A. Bialek zamyka posiedzenie.

Ols

Kolejny Orlik

W sobotę 27 września o 13.30 oficjalnie rozpoczęto budowę boiska na Osiedlu Barlickiego. Budowę o wartości 1,5 mln zł wykonuje Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „KABET” z Zielonej Góry, którego dyrektorem jest **Ryszard Kaczmarek**.

Prace postępują tak szybko, że burmistrz **Bartłomiej Bartzak** żartował tuż przed aktem lokalizacyjnym - „mało brakowało, a mogliśmy nie zdążyć z wbiciem szpadla”. Mówił to grupie mieszkańców, która żywo dyskutowała z nim, wspominając nie tak odległe czasy Bartka wychowującego się na tym osiedlu. Mieli też nieśmiało propozycje co do dalszych, często drobnych inwestycji. Była to



rozmowa gospodarska, która nie zamykała obywatelskiego dialogu. Wyczuwało się w podtekście nutę zadowolenia z poczyniń „swojego człowieka”.

Wbicia szpadla pod inwestycję „Orlik 2012” dokonali: **Krystyna Bryszewska** (gubinianka), aktualnie wójt gminy Dąbie; **Leszek Turczyński** - radny powiatu krośnieńskiego, powiatowy prezes PO; **Leszek Ochotny** - przewodniczący RM w Gubinie; R. Kaczmarek - „Kabet” i B. Bartzak. Odbywało się to pod błogosławieństwem księdza **Andrzeja Pielę**. Była też **Justyna Karpisiak** - wiceburmistrz. A w zgromadzonej grupie mieszkańców zauważyliśmy

radnych **Danutę Andrzejewską**, **Halinę Wojnicz**, byli **Zygfryd Gwizdalski**, **Ryszard Jakutowicz**, **Jan Skóra**, działacze Rady Osiedla nr 4 na czele z **Leontyną Kaczor**, zarząd ogrodów działkowych z **Wojciechem Białkiem**, radni powiatowi **Włodzimierz Rogowski** i **Grzegorz Świtalski**.

W tym czasie funkcjonowało już stoisko promocji Gubina z mapami, pocztówkami, długopisami, które obsługiwały **Monika Harańczyk** i **Magdalena Zientka** z Urzędu Miejskiego. Po obejrzeniu skoków z trampoliny na motocyklach, gości poproszono na grochówkę, którą serwowała rada osiedla.

Ols

Czarodziej saksofonu



Czarodziej saksofonu na scenie GDK

Prawdziwy wirtuoz saksofonu i klarnetu. Z charakterystycznym brzmieniem, którego nie można pomylić i którego nie da się zapomnieć. Muzycy mówią o swoim mistrzu, że musiał urodzić się już z saksofonem w ręku. **Henryk Miśkiewicz...** zagrał w Gubinie.

To był koncert z najwyższej światowej półki. Bo na całym globie nie znajdziemy artysty, który potrafiłby wyrazić za pomocą instrumentu niemal każde uczucie. Tylko „czarodziej saksofonu” potrafi stworzyć tak niepowtarzalny klimat i trafić bezpośrednio do serc słuchaczy. „*Jest największym żyjącym mistrzem pięknej melodii*” - powiedziała kiedyś o Miśkiewiczu **Anna Maria Jopek**. Kto był w sali widowiskowej GDK w niedzielne popołudnie, ten mógł się o tym osobiście przekonać...

Gubiński koncert promował najnowszą płytę H. Miśkiewicza i jego zespołu pt. „Full Drive 2”. Dominowała zatem muzyka mająca charakter klubowy z lat 60-70. Dużo jazzu z elementami bluesa i muzyki klasycznej. Obok utworów L. van Beethovena, N. Adderleya, B. Evansa, L. Russela czy S. Wondera gubińska publiczność miała możliwość posłuchać własnych kompozycji samego H. Miśkiewicza, a także niemniej sławnego mistrza gitary - **Marka Napiórkowskiego**. Poza dwójką wielkich, na scenie wystąpili: **Robert Kubiszyn** na kontrabasie i gitarze basowej oraz **Krzysztof Dziedziec** na perkusji.

MG
 ■ organizator: Gubiński Dom Kultury ■ miejsce: sala widowiskowa GDK

Popularny kabaret

To już trzeci występ kabaretu Hrabi w naszym mieście, w ostatnim czasie. Jak widać po frekwencji, fanów nie ubywa. Tak duże mamy w Gubinie zapotrzebowanie na... śmiech.

Odkąd zbiegły się ponownie zyciorysy artystyczne **Darka Kamysa** i **Joanny Kołaczkowskiej**, którzy przy współudziale **Lukasza Piettscha** i **Tomasza Majera** powołali wówczas do życia kabaret Hrabi, powstało już 5 programów tego wesołego kwartetu. W niedzielne popołudnie artyści zaprezentowali najnowszy - „KiM” oraz w ramach bisów - najlepsze skecze ze swojej

sześćcioletniej historii.

Program „Kobieta i Mężczyzna” jest w całości poświęcony płciom i różnicom istniejącym między nimi. Różnicom, które w żadnym wypadku nie czynią którejkolwiek z płci gorszą, lecz na pewno inną. Kabaret Hrabi postanowił więc oswoić nas ze stereotypami na temat kobiet i mężczyzn. A także ukazać ludzką stronę wad, skłaniając jednocześnie do ich pokochania. Wierzmy, że im się to udało...

MG
 ■ organizator: Gubiński Dom Kultury ■ miejsce: sala widowiskowa GDK



Dzięki dofinansowaniu otrzymanemu z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej Gubiński Dom Kultury we współpracy z Przedsiębiorstwem Oczyszczania Ścieków zorganizował plener malarski, do którego zaproszono artystów z obu stron Nysy.

Ekosztuka

Artyści w ciągu miesiąca podążali szlakiem granicznej rzeki, szukając czystych inspiracji dla swojej twórczości. Efektem ich działania była poplenerowa wystawa, która

Jan Koluch, Monika Iwona Przybecka-Sobiechowska, Dorota Anna Chwałek, Betina Pfeiffer, Iga Iwaszkiewicz. Jury obradujące pod kierownictwem byłego



Goście i uczestnicy pleneru w przyjacielskiej rozmowie

odbyła się w niedzielne popołudnie 28 września na terenie oczyszczalni. Organizatorzy zapewнили darmowy transport z miasta, by jak największą liczbę osób mogło wziąć udział w wystawie. Przy okazji sztuki pokazującej piękno przyrody mieszkańcy mogli zapoznać się z nowoczesnymi technologiami, które chronią środowisko naturalne. W wystawie brali udział **Kornel Kolański, Tadeusz Raczekiewicz, Manfred Ewersbach, Waldemar Pawlikowski, Klaus Bramburger, Joachim Kobelius,**

Prezesa Związku Polskich Artystów Plastyków - **Józefa Burlewicza** oraz **Jerzego Fedry, Gerarda Losenskyego, Brigitte Nowaczek** oraz organizatorów **Dariusza Bocheńskiego** z polskiej strony i **Wolframa Nelka** ze strony niemieckiej przyznało pierwsze miejsce W. Pawlikowskiemu, drugą nagrodę otrzymał M. Ewersbach, a trzecią J. Koluch. Pozostali uczestnicy projektu otrzymali wyróżnienia. Efektem tych działań jest m.in. dwujęzyczny katalog.

(marX)

ZREALIZOWANO ZE ŚRODKÓW
 STIFTUNG
 FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
 ZUSAMMENARBEIT



FUNDACJA WSPÓLPRACY
 POLSKO-NIEMIECKIEJ

Pastele i rysunki

Galeria „Ratusz” GDK zaprasza do obejrzenia wystawy pasteli i rysunków **Józefa Burlewicza** (na zdjęciu). Uroczyste otwarcie odbyło się 26.08. Józef Burlewicz to już uznany twórca z bogatym dorobkiem artystycznym. Dał się poznać publiczności przede wszystkim wielkoformatowymi płótnami olejnymi, które zawierały czytelne aluzje do zagrożeń cywilizacyjnych. Cykl tych obrazów to jakby metafora XX wieku, burzliwego stulecia krwi, potu i łez. Jednak wystawa rysunków i pasteli prezentowana w galerii „Ratusz” jest zgoła o odmiennym charakterze. Przyczyną tego można by było doszukać się wiele. Najbardziej prawdopodobną jest zmiana otoczenia, gdyż w pewnym okresie swojego życia artysta postanowił przenieść się z Zielonej Góry i osiedlić w malowniczo położonej Gryżynie, gdzie pracuje do dziś w bezpośrednim otoczeniu przyrody. Stan wyciszenia i równowagi zachowany w jego życiu niewątpliwie znajduje odzwierciedlenie w jego pracach. Tym samym niepokoję cywilizacyjne

zastąpiła ciszą i kontemplacją. Technika pasteli, która bardziej zaliczana jest do technik rysunkowych, w przypadku obrazów Burlewicza byłaby błędną klasyfikacją, gdyż artysta zaprzężył ją w służbę malarstwu i służy mu jako medium wyrażania nastro-

jów. Charakterystyczną cechą jego pasteli jest wyraźna faktura, mięsista tkanka malarska, która wyróżnia go z grona malarzy operujących podobną techniką. Wystawa potrwa do 22.11. Serdecznie zapraszamy.

Waldemar Pawlikowski

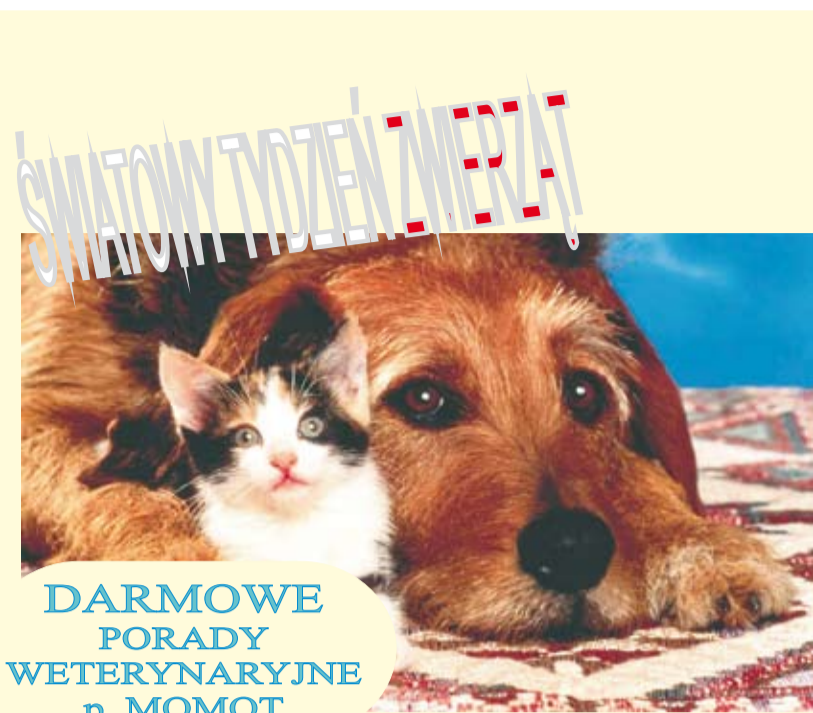


Gdy mężczyzna chłopcem był

Motto uroczystości: Ślubuję być dobrym i dzielnym starszakiem, Ślubuję dbać o dobre imię swojej grupy i przedszkola, Ślubuję swym zachowaniem sprawiać radość swoim rodzicom i wychowawcom, Ślubuję bawić i uczyć się tutaj wesoło, czynić świat lepszym, a wkrótce zawołać „witaj szkolo”. Czyli na wesoło, z piosenką, zabawą i tańcem, do którego niebawem poproszono wszystkich obecnych 30-osobowa grupa przedszkolaków dostąpiła zaszczytu pasowania na kolejny stopień przedszkolnego wtajemniczenia.



Gościem pasowania była wiceburmistrz Gubina **Justyna Karpisiak**, radni **Danuta Andrzejewska, Wojciech Sendera, Ryszard Jakutowicz, Waldemar Kowal, Halina Wojnicz, Zygfryd Gwizdałski**, wicedyrektor ZS im Kopernika **Dorota Grzelak** oraz rodzice, babcie, dziadkowie, a program przygotowały **Alina Zajac** i **Anna Fryga** - wychowawczynie grupy „starszaków” Przedszkola Miejskiego nr 2.
 Antoni Barabasz



DARMOWE
PORADY
WETERYNARYJNE
p. MOMOT

PRZYJDŹ ZE SWOIM ZWIERZAKIEM
I WYGRAJ DLA NIEGO KARME!

OTWARTE



11 X, 15.00 - 18.00 PRZY RATUSZU

Mass media

Gdy w czerwcu tego roku gazетка szkolna „K.I.T” została uznana za najlepszą w regionie, zapadła decyzja o kształceniu młodzieży w tym właśnie kierunku. I tak w Liceum Ogólnokształcącym powstała klasa o profilu dziennikarskim.

Perspektywy dla Ia i ich następców rysują się znakomicie. Pierwsze kroki uczniowie będą stawiać

znika rozpoczyna zajęcia w Radiu Zachód. Miesiąc później natomiast uczniowie wezmą udział w warsztatach dziennikarskich, w ramach projektu „Demokracja bez wyjątku”, którego głównym realizatorem jest Gubiński Dom Kultury. Znosi się więc na ponowną wizytę w pomieszczeniach „WG” oraz w siedzibie „Lausitzer Rundschau”



Klasa dziennikarska w redakcji Wiadomości Gubińskich

w szkolnej gazetce, której redaktorką naczelną jest **Natalia Maryniaczyk**. Ambicje młodzieży i ich nauczycielki języka polskiego **Alicji Tył** sięgają jednak znacznie dalej. Nowo powstała klasa odwiedziła już redakcję „Wiadomości Gubińskich” (na zdjęciu), a od 8 paździer-

nik w Guben. Dla odkrytych talentów już czekają szpalty w lokalnej prasie. A w dalszej perspektywie kariera w mediach o krajowym zasięgu. Jeśli tylko ci młodzi ludzie wybiorą przyszłość związaną ze sztuką, jaką jest dziennikarstwo...

MG



Pierwszoklasiści „Dwójki”

Klasa „o”

Wychowawca klasy mgr Ewa Kisała; uczniowie: Iga Andrzejewska, Weronika Bajor, Tomasz Budych, Krystian Chojnacki, Martyna Chojnowska, Amelia Dolecka, Dominik Gorczyca, Adrian Jaroch, Natalia Jurek, Irmina Kapłon, Małgorzata Kowalska, Karolina Kula, Kacper Małeki, Marcel Modrzejewski, Wiktoria Olech, Mariusz Orczyk, Grzegorz Pyziak, Oliwia Radomek, Krzysztof Rekić, Barbara Rombaj, Natalia Rosińska, Kacper Roszak, Oliwia Ryndziejewicz, Urszula Sokółowska, Natalia Stolarska, Kacper Tarabasz, Klaudia Wachowicz, Konrad Wilczyński, Wiktor Wiśniewski, Daria Żybert.



Klasa IA

Wychowawca klasy mgr Ewa Antkiewicz; uczniowie: Kacper Brzozowski, Maja Stanisława Błaszyńska, Mateusz Jan Bukowiecki, Dawid Fijałkowski, Jakub Fijałkowski, Jakub Adam Gasiewicz, Weronika Anna Kasowska, Natalia Jadwiga Kowalczyk, Karolina Krawczyńska, Jakub Kuryłowicz, Partycja Marta Leszkiewicz, Maciej Stanisław Liczbański, Julia Mazurkiewicz, Anna Pietruszewska, Wiktoria Ratajczak, Nadzieja Oktawia Reichert, Patryk Rekić, Michał Piotr Reweda, Adrianna Sikorska, Dominika Szóstakiewicz, Alicja Barbara Żółkiewska.

Klasa IB

Wychowawca klasy mgr Urszula Peksa; uczniowie: Nikodem Dariusz Bednarczyk, Natalia Marlena Chojnacka, Jan Henke, Wanesa Jachimowska, Patrycja Katarzyna Kowalska, Gabriela Janina Krupa, Weronika Wiktoria Krysiak, Klaudia Krzywochaćko, Jakub Leśniewski, Kamila Janina Majewska, Agata Małgorzata Migonis, Paweł Motloch, Jakub Ostrowski, Michał Ponulak, Klaudiusz Preneta, Nikolas Preneta, Wiktoria Sikora, Roksana Szczechowiak, Marta Tusznió, Emanuela Wierzbicka, Paweł Jerzy Wilk, Martyna Maria Wróbel.



Klasa IC

Wychowawca klasy mgr Teresa Siewruk; uczniowie: Hubert Bartosz, Wiktoria Bodnariuk, Aleksandra Oliwia Ciurla, Jakub Czyżowski, Wiktoria Karolina Guzek, Oliwia Herniak, Krystian Jesionowski, Roksana Anna Kimmel, Wiktor Kłosiński, Marcin Piotr Kozirowski, Artur Łukasz Kramczyński, Jakub Maciej Lewak, Patryk Marchlewski, Samantha Marciniak, Ewelina Olejarczyk, Magdalena Wiktoria Opatrzyk, Julia Katarzyna Płocha, Agata Podgórska, Damian Sebastian Pytiak, Roksana Danuta Stępnik, Karolina Szewczyk, Wiktoria Wioletta Turowska, Agnieszka Marta Wawrzykowska, Radosław Wystop.



Ciekawostki wędkarskie

redaguje Wiesław Łabęcki



Zakończenie sezonu dla Darka Sobczaka

Zwycięstwem **Dariusza Sobczaka** zakończyły się towarzyskie zawody w dyscyplinie spławikowej na zakończenie sezonu w kole PZW nr 3. Na Odrze (koło Łomów), 21 września, podczas marnego żerowania ryb poradził sobie najlepiej w stawce 13 wędkarzy i uzyskał 1420 punktów. Drugie miejsce zajął **Tomasz Bądzielewski** (640 pkt), a trzecie prezes zarządu „Trójki” **Jan Kwiecień** (620). Czwartym był **Sławomir Jankowiak**, członek zarządu. W tym dniu brała przede wszystkim płoć, leszcz, krap oraz niewymiarowe klenie (poniżej 25 cm) i kielbie.

Leszcz i krap

Dwa gatunki podobne do siebie, często mylone. Nie są rybami chronionymi.

Leszcz (*Abramis brama*) - osiąga 70 cm długości, zdarzają się osobniki o wadze 7 kg. Krap (*Blicca bjoerkna*) - maksymalna długość 36 cm, waga do 1kg.

Leszcz. Oko małe. Wszystkie płetwy wyraźnie niebieskoszare, nigdy nie czerwono-żółte. Łuski lekko osadzone, łatwo schodzące. Płetwa odbyta stosunkowo krótka, płetwy piersiowe dłuższe niż u krapia, dochodzące aż do płetw brzusznych. Linia boczna łagodnie wygięta ku dołowi w okolicy płetwy brzusznej. Pysk półdolny, tępo zakończony.

Krap. Oko stosunkowo duże, większe niż u leszcza, płetwy u nasady mają odcień czerwony, łuski są duże, mocno osadzone w skórze, płetwa odbyta stosunkowo krótka, płetwy piersiowe krótkie, nie sięgające podstawy płetw brzusznych. Linia boczna wygięta za płetwą piersiową ku dołowi. Pysk półdolny, nieduży i skośny.

Na co 1% podatku

Niedawno Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Gubińskiej podziękowało Państwu za przekazanie wpłat w ramach 1% odpisu od podatku. 1% Państwa wpłat za 2006 rok wykorzystaliśmy w latach 2007-2008. Z przekazanych pieniędzy - ponad 3000 zł - część przeznaczaliśmy na zakup niezbędnych materiałów do wykonania naszych publikacji. By mogły ujrzeć światło dzienne, niezbędne są m.in.: papier, toner, tusz, karton, zszywki itp. Dzięki Państwa przychylności mogliśmy wydać „Alfabet gubińskich ulic”, „Gubin. Ostatnie miesiące wojny” czy biuletyn „Gubin i okolice”. Tego ostatniego ukazały się dwa numery. Wydawnictwa to również koszty naprawy sprzętu, którego używamy do wykonania publikacji. Z tych pieniędzy opłacono także trzy pocztówki wydane w 2007 i 2008 roku. W ramach pozyskanych pieniędzy wsparto organizowane przez Izbę Muzealną i stowarzyszenie wystawy i pokazy.

Rok 2008 przyniósł nowe wpłaty w ramach odpisu 1%. Urzędy skarbowe z różnych stron Polski kończą nadsyłanie informacji o przekazanych na konto SPZG wpłatach. Zarząd wkrótce opracuje harmonogram wydatków. Wstępnie planujemy doposażenie Izby Muzealnej w meble poprawiające stan ekspozycji, wyposażenie miejsca pracy społecznego opiekuna izby oraz urządzenie magazynu, w którym można przechowywać muzealia nie mieszczące się w izbie. Jeśli wystarczy pieniędzy, planujemy zakup rzutnika do prezentacji komputerowych.

Z pieniędzy otrzymanych od Państwa rozliczymy się oczywiście w przyszłym roku. Już dziś prosimy o kolejne wpłaty, gdy będziecie Państwo dokonywali rozliczeń z fiskusem. Państwa szczodrość ma decydujący wpływ na naszą aktywność i realizację ambitnych zamierzeń.

Stefan Pilaczyński
prezes SPZG

Ludzie gminy

Po 60 latach zamieszkania opuścił Ziemię Gubińską, udając się do Gorzowa Wlkp., por. w st. spocz. **Józef Poźniak**, urodzony 10 września 1925 r. w pow. Lida. Uczestnik walk w czasie II wojny światowej w składzie II AWP. Od XII.1944 w 6. Samodzielnym Batalionie Piechoty, a następnie w 39. Pułku Piechoty, od 1946 r. służył w Komendzie Miasta Szczecin, skąd w marcu 1947 r. zwolniony został do rezerwy. We wrześniu 1947 r. obejmując stanowisko księgowego w PGR Luboszyce, które pełnił do jego likwidacji oraz przejścia na emeryturę. Wśród wielu odznaczeń posiada m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Krzyż Zasługi, srebrny i złoty medal „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej”, Odznakę Grunwaldzką, medal „Rodła” oraz wiele okolicznościowych odznaczeń frontowych.

Przez wiele lat pełnił różne funkcje w kole kombatantów, ostatnio prezesa. Na uwagę zasługuje jego współpraca z 5. Dywizją Pancerną i młodzieżą szkolną, inicjator fundacji sztandaru i nadania imienia Gimnazjum w Czarnowicach. Był radnym Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Grabicach, ławnikiem sądu rejonowego, przewodniczącym komisji rewizyjnej Banku Spółdzielczego w Gubinie - otrzymał złotą odznakę. Z.T.

Burmistrz Miasta Gubina informuje, że wnioski o wydanie zaświadczeń o dochodzie kierowane do Naczelnika Urzędu Skarbowego w Krośnie Odrz. mogą być przyjmowane w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Gubinie przy ul. Gdańskiej 17.

Z Ziemi Gubińskiej

Salata z Gubina

Przed II wojną światową Gubin był miastem ogrodów. W pamięci starszych mieszkańców wciąż żywe są obrazy z tamtych lat, kiedy do miasta nad Nysą przybywało mnóstwo turystów, by podziwiać niezliczone kwitnące drzewa owocowe. Od maja dzisiejszą ulicą Piastowską jeździły wozy konne, którymi na dworzec kolejowy wożono warzywa i owoce, zebrane w ogrodach i na dzisiejszych Wzgórzach Gubińskich.

Kim byli ci ludzie, którzy jako chłopotliwcy, winiarze, producenci warzyw i owoców oraz ogrodnicy pracowali dla dobra ówczesnego miasta?

W średniowieczu prawie każdy obywatel miasta miał trochę ziemi i hodował bydło. Obory nie brakowało w żadnym domu, a przy drogach poza murami miejskimi stały stodoły. Począwszy od burmistrza i najbogatszego rajcy, aż po najbiedniejszego mieszczanina i rzemieślnika, każdy uprawiał rolę, a przynajmniej miał swój ogród lub winnicę.

O uprawie winorośli wspomina rodzimy historyk **Karl Gander**: „*Południowe i południowozachodnie stoki naszych wzgórz i przepuszczalna, łatwo nagrzewająca się gleba bardzo sprzyjały uprawie krzewów winnych, a gubeńskie wino cieszyło się dobrą opinią wśród win wschodniemieckich, wysyłano je daleko i pito na dworach książęcych*”.

Do najbardziej znanych gubeńskich rodów zajmujących się uprawą winorośli należał ród **Naschke**, (wspomniany w poprzednim numerze „WG”).

Uprawa winorośli, którą prowadzono od 1280 roku na wzgórzach, wykorzystywanych wcześniej jako pastwiska, czasy świetności przeżywała do 1850. Potem rozwinęła się uprawa warzyw i owoców. Prasy do winogron wyparła intensywna produkcja wina z jabłek i innych owoców.

Przyłączenie Gubina do Prus w roku 1815 spowodowało znaczący wzrost uprzemysłowienia, ale otwarcie Kolei Dolnośląsko-Brandenburskiej w roku 1846 spowodowało upadek uprawy winorośli oraz wzrost produkcji warzyw i owoców.

Gubeńska produkcja pokrywała miejscowe zapotrzebowanie i dlatego możliwe było zaopatrywanie w warzywa i owoce terenów, których klimat mniej sprzyjał ich uprawie, czyli Królewiec w ówczesnych Prusach Wschodnich, Wrocław i Berlin.

W roku 1927 czterdziestu gubeńskich ogrodników i sadowników założyło spółdzielnię zajmującą się zbytem ich produktów. Prawie 25 procent jej członków wywodziło się

z rodu Naschke.

Na terenie dworca kolejowego spółdzielnia nabyła działkę z boczną koleją, ponieważ prawie wszystkie produkty, przeważnie warzywa, wysyłano w świat koleją. Taki transport wymagał odpowiednich opakowań chroniących przed uszkodzeniem. Dlatego powstały skrzynki na salate oraz słygi jako forma transportu pomidorów.

Salatę zebraną z pola oczyszczano ze zwiędłych liści, ewentualnie docinano głąb i przekazywano do umycia, pakowano (przeważnie po 36 sztuk) w słygi wyłożone naoliwionym papierem i w zamkniętych skrzynkach transportowano na dworzec. Prace te rozpoczynały się o świcie. Wagony musiały zostać załadowane do wczesnego popołudnia. W sezonie załadowywano do 15 takich wagonów dziennie. Gdy towar musiał przemierzyć większe odległości, ładowano go do wa-

salatę i kalarepę. Ogórki sprzedawano luzem - wrzucano je do wagonów małymi koszykami. Pomidory po przesortowaniu transportowano w słygach po 12 kilogramów.

W latach trzydziestych minionej stulecia przedsięwzięcie warunki produkcji owoców i warzyw. Zastosowano nowe urządzenia i pojazdy, a wielu rozbudowywało szklarnie. Fachowe wykłady, praktyczne doświadczenia, wspólne oglądanie zakładów produkcyjnych, wycieczki w inne regiony - wszystko to służyło jednemu celowi, optymalizacji produkcji ogrodniczej. Wiele rzeczy planowano, ale za sprawą wojny nie doczekały się one urzeczywistnienia, między innymi urządzenia nawadniające nad Lubszą i zakład doświadczalny przy dzisiejszej ulicy Gdyńskiej.

Wiosną 1945 roku niegdyś kwitnące miasto ogarnęła wojna. Rowy, stanowiska bojowe i miny spustoszyły



Gospodarstwo Otto Naschke przy dawnej Crossener StraÙe 74 (dzisiejsza Kresowa). Rodzina, współpracownicy i sąsiedzi przygotowują salate na sprzedaż

gonów, które jechały w składach pociągów pospiesznych, tak więc towar już następnego nocy mogli kupić hurtownicy na wielkich bazarach i sprzedać go mniejszym handlarzom - towar, który jeszcze nie miał doby. Drugą wiosną ofertą dawnego Gubina była kalarepa, przewożona w pęczkach.

Uprawa roślin w podgrzewanych szklarniach rozpoczęła się w Gubinie około 1930 roku.

Pomidory i ogórki sadzono na polach, z których uprzednio zebrano

wzgórza i pola. Gdy umilkły strzały, na polach znowu posadzono rośliny, a domostwa prowizorycznie naprawiono. Jednak 20 czerwca 1945 roku ludność niemiecka musiała ostatecznie opuścić wschodnią część miasta. Ród Naschke niemal w komplecie pozostał w zachodniej części miasta, gdzie od nowa rozpoczął produkcję warzyw.

Na podst. „Gubener Heimatkalender 2005” („Gubeński Kalendarz Regionalny 2005”)

Opr. i przekład: K. Freyer

Co słycać w gabinecie kosmetycznym?

dysl. kosm. Iwona Karpisiak-Dyka



Wiele kobiet marzy o ciemnej oprawie oczu, regularnych brwiach oraz wyrzniętych ustach. Aby to osiągnąć, wystarczy zrobić trwały makijaż, który podkreśli naturalne piękno rysów twarzy.

Makijaż permanentny jest obecnie bardzo popularnym zabiegiem wykonywanym w gabinetach.

W zależności od potrzeb za pomocą tego makijażu można zmienić kontur oczu, złagodzić wyraz twarzy, optycznie podnieść opadające powieki, odtworzyć lub przyciemnić przerzedzone brwi. Dzięki niemu możemy również poprawić niekształcone rysy twarzy po wypadkach, operacjach i chemioterapii. Do wykonania makijażu trwałego używamy barwników pochodzenia naturalnego. Barwnik zostaje wprowadzony do naskórka na okres od 3 do 5 lat. Następnie dochodzi do stopniowego rozjaśniania i makijaż równomiernie zanika. Podczas zabiegu może dojść do podrażnienia skóry, ale objawy te szybko ustępują. W 4-5 dni po zabiegu makijaż blednie do 50 % od barwy wyjściowej, dlatego nie należy niepokoić się tym, że bezpośrednio po zabiegu barwa jest dość intensywna nawet przy wykonaniu makijażu bardzo delikatnego.

Makijaż permanentny to przede wszystkim dążenie do doskonałości, wielka wygoda, oszczędność czasu i pieniędzy, a co najważniejsze widoczny efekt. cdn...

W hołdzie nauczycielom

Na cmentarzu komunalnym 12 października o godzinie 16.00 nastąpi odsłonięcie tablicy w hołdzie nauczycielom, którzy odeszli. Ku pamięci rzeszy pedagogów spoczywających w mogiłach na gubińskim cmentarzu. Spotkanie w formie zaduszek, jak poinformowała prezes K. Kaczmarek-Skóra - celebrował będzie ks. Ireneusz Mastej. Zapraszamy wszystkich nauczycieli.

MB-T

ZNp zaprasza

Jan Skóra, prezes ogniska przy Zespole Szkół Ogólnokształcących, organizuje 18 października wyjazd do Berlina. Koszt wyjazdu 11 euro i obejmuje: przejazd, ubezpieczenie i wstęp. Wyjazd 5.25 - przy granicy lub 5.55 - dworzec kolejowy w Guben. Powrót o 20.20. W planach zwiedzanie Reichstagu, Muzeum Martyrologii Żydów, Muzeum Techniki, Muzeum Natury (nowość!) oraz Salonu Samochodów. Serdecznie zapraszamy chętnych! Wpłaty 3.10.08, w piątek, w godz. 10.00-12.00. Tel. 0601 579 080. MB-T

Wieści z Nysy

opr. i przekład: K. Freyer



Wspólne projekty

GUBEN. Miasta Gubin i Guben chcą w przyszłości jeszcze ściślej współpracować przy realizacji projektów. Zapowiedział to burmistrz Guben Klaus-Dieter Hübner podczas ostatniego posiedzenia gubeńskiej rady miejskiej. W odniesieniu do licznych przedsięwzięć, których realizacja ostatnio się zatrzymała, teraz powinno się nadrobić straty.

W przeszłości gubeński burmistrz wielokrotnie monitował sąsiadów z Gubina w kwestii współpracy przy projektach. Jeszcze w sierpniu Hübner powiedział gazecie *Lausitzer Rundschau*: „Bardzo dużo ze sobą rozmawiamy, ale ważne są wyniki, szczególnie w kwestii wspólnego rozwoju miasta”. I właśnie tych wyników Hübner nie mógł wtedy dostrzec. Polscy partnerzy muszą przedstawić odpowiednie projekty, żądał gubeński burmistrz.

Teraz, tylko miesiąc później, wydaje się, że sprawa ruszyła z miejsca. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej Hübner powiedział, że teraz możliwe jest wspólne uzgodnienie projektów. Kierownicy projektów po obu stronach Nysy są ze sobą w bezpośrednim kontakcie.

Projekt, w którym wymaga się działania przede wszystkim od strony gubińskiej, to rewitalizacja Wyspy Teatralnej. Najbardziej zaawansowane są plany dotyczące turystyki wodnej na Nysie. W tej materii przewidziane jest stworzenie punktu informacji turystycznej po polskiej stronie na obszarze dawnego przejścia granicznego.

Również rozbudowa Centrum Sportowego Obersprucke w Guben w kierunku Centrum Lekkiej Atletyki powinna być realizowana wspólnie. Jej celem jest, aby obiekt był wykorzystywany również przez polskich sportowców. W rozbudowanym Centrum Sportu, w określonym zakresie mogłyby odbywać się zmagania sportowe na poziomie narodowym, powiedział Hübner gubeńskim radnym.

Dalszym projektem jest „Zielona Ścieżka”, która ma połączyć gubeńską dzielnicę Obersprucke ze wzgórzem we wschodniej części miasta, na którym niegdyś stała Wieża Bismarcka.

Ogółem, jak ocenia Hübner, za sprawą wymienionych projektów podąża się właściwą drogą.

Kolejnym przedsięwzięciem ma być otwarcie Biura Centralnego Zarządzania Śródmieściem, zapowiedział Hübner. Biuro znajdować się będzie przy Frankfurter StraÙe. Otwarcie zaplanowano na październik.

na podst. „*Lausitzer Rundschau*” z 24.09.2008

Reprint planu miasta Guben z 1939 roku

GUBEN. Historyczne plany miast i mapy cieszą się ogromną popularnością. Powodem tego jest chyba to, że z ich pomocą można odbyć swego rodzaju wycieczkę w historię. Jeszcze bardziej interesujący jest spacer w historię miasta, którego dzisiejszy wygląd ma bezpośredni związek z wytyczeniem nowej granicy między Polską i Niemcami w roku 1945.

Jak bardzo w ciągu ostatnich 70 lat zmieniło się oblicze tego miasta - za sprawą działań wojennych, wyburzeń i nowych budowli, można dokładnie prześledzić właśnie dzięki takiemu staremu planowi. Ponadto zmiany systemów politycznych pociągają za sobą zmiany nazewnictwa ulic oraz zachęcają do porównań.

Szczególną cechą tego planu jest ukazanie ciągów ulic, które powstały w połowie lat trzydziestych minionego wieku oraz to, że jest to ostatni plan miasta wydany przed wojną. Naturalnie nie uwzględniono w nim budynków koszarowych.

Wraz z rozpoczęciem drugiej wojny światowej ograniczono dostęp do papieru i dlatego w roku 1939 po raz ostatni ukazał się gubeński spis mieszkańców, rozkład jazdy pociągów i własni taki wielkoformatowy plan miasta.

Plan, wydany przez Niederlausitzer Verlag, Guben, Andreasa Petera, kosztuje 9,95 euro i jest do nabycia w gubeńskich księgarniach.

na podst. „*NeiÙe-Echo*” z 26.09.2008

Rozbudowa wyższej szkoły żeńskiej

Wczoraj Rada Miasta zezwoliła na rozbudowanie wyższej szkoły żeńskiej (dzisiejszy Zespół Szkół Ogólnokształcących przy ulicy Piastowskiej). Od pierwszego kwietnia 1909 roku w szkole powstanie 10 klas i zwiększona będzie ilość nauczycieli. Jednocześnie postanowiono podwyższyć wysokość czesnego z 80 na 100 marek dla miejscowych i ze 100 na 120 marek dla uczniów zamiejscowych.

na podst. „*Gubener Zeitung*” z 01.10.1908

Zapraszamy na kiermasze prac wykonanych przez uczestników Filii POW „Integracja”, które odbędą się w dniach:

- 7.10.2008r. w sklepie HOREX przy ul. Żymierskiego w godz. od 13.00 do 17.00

- 8.10.2008r. w sklepie HOREX przy ul. Wypiańskiego w godz. od 13.00 do 17.00

Dochód ze sprzedanych prac będzie przeznaczony na materiały do terapii zajęciowej dla uczestników Ośrodka.

MB-T

III Piknik Integracyjny

Już po raz trzeci Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Gubińskiej zorganizowało Piknik Integracyjny. To swoista forma podziękowania adresowanego do tych, którzy pomogli w różny sposób w bieżącym roku, ale także okazja do mniej oficjalnego spotkania członków Stowarzyszenia. Tym razem w sobotę, 20 września, piknik odbył się w gościnnych progach Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wzgórze”, któremu prezesuje **Czesław Czyżowski**. Dopisała pogoda i zaproszeni goście. Przebiegiem spotkania kierował członek zarządu **Tadeusz Buczek**. Były ciekawe

tańca okazały się dwie pary: **Ida i Stanisław Kaczanowscy** oraz duet mieszany: **Kazimiera Czabator i Wiesław Łabęcki**.

Przerwynikami serwowanymi między konkursami i konsumpcją były uroczyste piosenki w wykonaniu „Lużyczanek” z **Danutą Kaczmarem** na czele, a wcześniej występ akordeonistów z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. K. Serockiego w Gubinie, których do występu przysposobił nauczyciel **Andrzej Winiszewski**. Grochówka przygotowana przez **Stanisława Pietralskiego** była przepyszna, kielbaski piekł **Piotr Chlebny**



Prowadzący - Tadeusz Buczek - rozdaje jajka do mającego się za chwilę zacząć konkursu „Mistrz twardego jaja”

konkursy, jak choćby ten zatytułowany „Mistrz Twardego Jaja”. Najtwardszym jajkiem, spośród dwudziestu jaj ugotowanych na twardo, okazało się jajko w rękach pani - gościa z sąsiedniego Guben. Ono ocalało w jajecznych starciach, pozostałe zostały rozbite.

Inne konkursy cieszyły się nie mniejszą popularnością. Mistrzem

i robił to znakomicie. Gdyby nie nadciągający zmrok, zabawa nie miałaby końca. Do zobaczenia za rok na IV Pikniku. Gdzie? Niech to pozostanie niespodzianką organizatorów.

(sp)

PS. Wielkie dzięki dla burmistrza **Bartłomieja Bartczaka** za finansowe wsparcie imprezy.

Nowi radni miejscy w Guben

Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej **Fred Mahro** podał do publicznej wiadomości nazwiska nowych radnych miejskich w Guben.

Tym samym skład personalny nowej rady został już ustalony. Jeszcze sami radni muszą wyrazić zgodę na objęcie swych funkcji.

Radnymi z ramienia CDU zostali **Karl-Heinz Mischner**, **Christiane Fritzscha**, **Klaus-Dieter Fuhrmann** oraz **Gunnar Geilich**, którzy w radzie miejskiej zasiadali również w poprzedniej kadencji. Dołączyli do nich **Horst Pusch** i **Andreas Neumann**.

Z ramienia SPD radnym został **Günter Quiel**, który zebrał 1566 głosów, jest jedynym radnym tej partii, który zasiadał w niej w minionej kadencji. **Hans-Jürgen Janasch**, **Frank Müller** oraz **Ilona Dulitz** uzupełniają reprezentację tej frakcji.

Mieszanka sił sprawdzonych i nowych zasiada w najmocniejszej frakcji, Die Linke. Do rady weszli **Kerstin Nedoma**, **Peter Stephan**, **Gabriele Scholz**, **Gerhard Lehmann**, **Bärbel Stöcker**, **Reiner Bielefeldt**, **dr. Jürgen Fuchs** oraz **Joachim Klos**.

FDP reprezentuje dwóch radnych. Oprócz **Günthera Krause**, zasiadającego w radzie w minionej kadencji, radną została **Kerstin Hansmann**.

Z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców GUB-SPN w radzie zasiądą **Herbert Gehmert**, **Kerstin Leutert-Glasche** oraz **Brigitte Heinzmann**.

Radnym ekstremalnie prawicowej NPD został **Marco Neuling**.

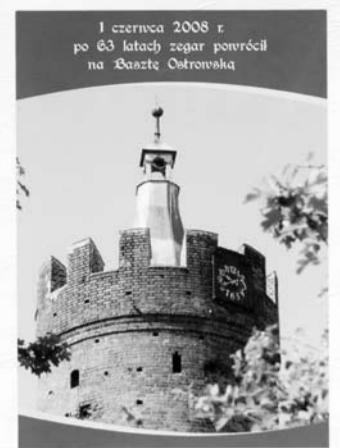
Nie zmieniło się w Komitecie Wyborczym Wyborców Bündnis für Guben (Sojusz dla Guben). W dalszym ciągu reprezentować będzie go **Irmgard Schneider**.

Komitet Wyborczy Wyborców Wir Gubener Bürger (My Obywatele Guben) reprezentować będą trzy osoby. Oprócz **Franka Kramera**, który w minionej kadencji zasiadał jako bezpartyjny, do rady weszli **Peter Wiepke** i **Klaus-Dietrich Knick**.

Wyniki wyborów w następnym tygodniu powinny być dostępne w internecie na www.guben.de.

Na podst. „*Lausitzer Rundschau*” z 01.10.2008

Opr. i przekład: K. Freyer



Baszta Ostrowska
na widokówkach i fotografiach

Baszta Ostrowska

Sekcja Wydawnicza Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej przygotowała kolejne wydawnictwo - „Baszta Ostrowska na widokówkach i pocztówkach”. Na ponad 50 stronach autor publikacji **Stefan Pilaczyński** prezentuje kolejne „odsłony” baszty na przestrzeni prawie siedmiu wieków. Kształt tej budowli o charakterze obronnym nie ulegał zasadniczym zmianom. Od około 1500 roku jej wysokość (27m) nie zmieniła się. Zebrane zdjęcia pokazują głównie, jakim zmianom architektonicznym ulegało otoczenie baszty. Powszechnie wiadomo, że baszta jest jedną z ikon miasta i myślę, że warto było jej poświęcić kolejne opracowanie.

Publikacja wyjaśnia również, czy w centrum miasta stoi baszta czy też wieża. Wstęp do publikacji autorstwa **Wiesława D. Łabęckiego**. Książeczkę można nabyć w Izbie Muzealnej, ul. 3 Maja 2. (sp)

Serdecznie dziękujemy

Pani Bogumile Storto

szeffowej Gospody
w Sękowicach nr 21

oraz całemu Personelowi

za profesjonalne
przygotowanie wspaniałego
przyjęcia weselnego

Joanna i Robert Sawiccy

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią im się płaci”
/W. Szymborska/

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w Ostatnim Pożegnaniu
mojego Męża i naszego Taty

Jerzego Gąsiora

i byli z nami w tych trudnych i smutnych chwilach
składamy serdeczne podziękowania
zона z córkami

Gubin w okresie nowożytnym

część V

Względy suwerena można było sobie pozyskać także lojalnością. Świadczy o tym dokument Zygmunta Jagiellończyka wystawiony w Głogowie 19 kwietnia 1505 roku, w którym namiestnik dziękuje radzie i mieszkańcom Gubina za to, że stanęli po stronie jego starostów Jana Kockeritza, Baltazara Czezenia, powiadając o spisku organizowanym przez byłego namiestnika Henryka Plauena. Każda wizyta władcy przygotowywana była w ratuszu z wielką starannością i sprawdzaniem zasobów kasy. Splendor, jakiego miasto doznawało, łączył się z niemałymi wydatkami na kwatery i wyżywienie dworu.

Na jeszcze większe wydatki narażało miasto pobyty monarchów związane z działaniami wojennymi, jak w roku 1709, gdy stacjonował tu z całym sztabem Sas August Mocny (wojsko obozowało poza miastem). Gościnność okazywano również obcym władcom. Na cześć przyjeżdżającego do Drezna wielkiego księcia Rosji Aleksego miejscowy pastor ułożył poemat z muzyką, który odśpiewano. W roku 1712 podejmowany był w ratuszu rosyjski car Piotr I. Zatrzymał się tu w drodze z Karłowych Warów. Interesował się urządzeniami wodociagowymi, warsztatami sukienniczymi, farbiarnią i organizacją bractwa kurkowego. Wszedł na wieżę ratuszową, żeby obejrzeć kunsztownie wykonaną tarczę i mechanizm zegara. W sali radnych podziwiał kartusze z herbem miasta, podtrzymywanym przez dwa lwy.

W sierpniu 1718 roku wizytę złożył książę Maurycy z małżonką. Bractwo strzeleckie podarowało mu srebrny puchar z dedykacją. Ujrawszy w ratuszu wielkich rozmiarów basetle, poprosił o nią. Życzenie oczywiście spełniono, a instrument załadowany na czterokonny wóz wraz z basetlistą konwojowało sześciu strzelców oraz jadący w karecie sędzia i pisarz miejski. Podróż do Merseburga trwała jedenaście dni.

Wiedebachowie są z pewnością jednym z najstarszych rodów szlacheckich zamieszkujących Ziemię Gubińską. Ostatnim właścicielem Grodziszca był Paul Friedrich von Wiedebach-Nostitz wypędzony w 1945 roku. Pożary i wojny nie oszczędzały Grodziszca.

W grudniu 1633 roku ze Śląska najechał te ziemie Albrecht von Wallenstein, za którym posuwały się dwa regimenty Chorwatów. Łupieżcza wyprawa na ziemie podgubińskie i sam Gubin w 1643 roku była chyba najkrwawszym okresem w całej wojnie 30-letniej.

Daniel Głowiński

Pierwsze wpłaty na zegar

Podobnie jak podczas pierwszej zbiórki na zegar, tak i teraz pierwszą wpłatę na drugi zegar przekazała Rada Osiedla nr 1. Panie z rady osiedla z przewodniczącym **Stanisławem Wojniczem**, 30 września 2008 r. uroczystie, w Izbie Muzealnej Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej przekazali 800 zł na konto zbiórki na drugi zegar Baszty Ostrowskiej. Pieniądże uzbierano podczas ostatniego festynu osiedlowego. Cóż dodać – przykład godny najwyższego uznania i naśladowania.

Inicjatorzy zbiórki po takim prezencie są dobrej myśli. Są głęboko przekonani, że na ofiarności gubińskiego społeczeństwa można liczyć, a wpłata przekazana przez radę osiedla będzie dobrym początkiem tej szczytnej akcji.

Pieniądże na drugi zegar, który zamontowany zostanie po południowej stronie Baszty Ostrowskiej, można wpłacać w izbie muzealnej lub na konto SPZG: PKO Bank Polski o. Gubin 89 1020 5402 0000 0202 0118 5446 z dopiskiem „zegar” (sp)



Po przekazaniu pieniędzy pamiątkowa fotografia członków RO nr 1 i zarządu SPZG

Niemiec w wieku 50 lat, wzrost 177 cm, szczupły, wysportowany, pracujący, o szerokich zainteresowaniach, posiadający dom, pozna Panią w wieku 40-50 lat, najlepiej ze znajomością niemieckiego, w celu długotrwałego związku.
Tel. 0049 162 344 32 83

Rodzinie zmarłej **Ireny Koterias**

byłej solistki Estrady „Pancerni” Gubin laureatki wielu festiwali piosenki zdobywczyni licznych laurów wyrazy najgłębszego współczucia składają członkowie Estrady

Burmistrz Miasta Gubina ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy PODINSPEKTORA WYDZIAŁU EUROPEJSKIEGO URZĘDU MIEJSKIEGO W GUBINIE

1. Wymagania niezbędne:

- obywatelstwo polskie,
- wykształcenie wyższe,
- bardzo dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego w mowie i piśmie,
- dobry stan zdrowia,
- brak skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne.

2. Wymagania dodatkowe:

- umiejętność pracy w zespole,
- biegła obsługa komputera,
- gotowość podnoszenia kwalifikacji,
- łatwość nawiązywania kontaktów interpersonalnych.

3. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku obejmuje w szczególności:

przygotowywanie wniosków o dofinansowanie ze środków pozabudżetowych projektów realizowanych przez Urząd Miejski i jednostki organizacyjne gminy.

4. Wymagane dokumenty:

- list motywacyjny zawierający uzasadnienie przystąpienia do konkursu,
- życiorys zawodowy (CV),
- dokumenty potwierdzające wykształcenie i przebyte szkolenia,
- kwestionariusz osobowy,
- inne dodatkowe dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach,
- oświadczenie o braku skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne,
- zaświadczenie o stanie zdrowia umożliwiającym pracę na określonym stanowisku,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji.

Wymagane dokumenty należy składać osobiście lub za pośrednictwem poczty w Centrum Informacyjnym Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24, z dopiskiem: „Nabór na stanowisko podinspektora Wydziału Europejskiego Urzędu Miejskiego w Gubinie” w terminie do dnia **16 października 2008r.**

Oferty, które wpłyną do Urzędu po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane. Kandydat wytypowany przez komisję konkursową do zawarcia umowy o pracę zobowiązany będzie do dostarczenia zaświadczenia o niefigurowaniu w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego.

Podpatrzone, zasłyszane...

Redaguje Małgorzata Borowczak-Turowska
(068) 455 81 92



Do radnych...

Do redakcji zadzwonił nasz Czytelnik P. z prośbą o wyjaśnienie - dlaczego radny **Ryszard Jakutowicz pełni dyżury w Szkole Podstawowej nr 3, skoro wybierany był w innym okręgu?**

Radny R. Jakutowicz informuje, że błędnie podano informację dotyczącą jego dyżurów w SP 3. Dyżury w szkole są zawieszane do czasu uruchomienia biura Rady Osiedla nr 4 („Barlickiego”). - Nadmienić należy, że dyżury radnych nie cieszą się popularnością wśród mieszkańców Gubina. W Szkole Podstawowej nr 3, z tego co mi wiadomo, jak dotąd - przez dwa lata - zgłosiła się tylko jedna osoba. Bardziej zdają egzamin rozmowy z mieszkańcami Gubina przy okazji różnych spotkań, festynów i zebrań.

Osoby, które chcą skontaktować się z tym radnym, mogą dzwonić pod nr tel. 502 352 449 lub 068 359-36-32 (po godz. 18.00).

Ten sam czytelnik prosi, by burmistrz i radni zrobili podsumowanie (na łamach WG) swoich działań po upływie 2 lat od chwili wyborów. Trzecia sprawa dotyczy dyżurów pełnionych przez radnych - dlaczego w godzinach pracy (8.00-10.00)? Dla kogo te dyżury? I po czwarte - boisko na Miodowej. Naprzeciwko tego boiska są całe zwały śmieci, porzucanych butelek po różnych napojach. Bardzo często tam właśnie wesoło bawi się szemrane towarzystwo. Policyjne patrole mijają je wolno, ale nikt nie wysiada z radiowozu, nie legitymuje. Mam nadzieję, że ta sytuacja zmieni się na lepsze - wszak działa już Straż Miejska - ale dlaczego tylko do 15.00? Może lepiej od 15?! Chuligani „zaczynają działać po” po 15.00...

Park, czy najładniejszy?

- Zawsze uważałam, że park przy ul. Obrońców Pokoju - jest najładniejszy w Gubinie, bo ładnie zagospodarowany, z fontanną, kwiatami, krzewami i laweczkami... - mówi pani Aleksandra, a jej znajoma dodaje - no właśnie, laweczkami... przy każdej pełno śmieci. Karać z całą surowością takich śmieciarzy! Niech tu sprzątaj, nie mandaty, ale prace na rzecz utrzymania czystości w mieście! Pani Aleksandra dodaje - w specjalnych kamizelkach z napisem - „Śmieć - sprzątam”. Każdy sposób jest dobry, jeśli pomoże w utrzymaniu pięknych skwerów w Gubinie.

- A do tego te szpeczące reklamy... - mówi pani Jadwiga. - Wszystko rozumie - że to są jakieś pieniądze wpłacane do kasy urzędu miejskiego. Ale czy warto wszystko przeliczać na pieniądze? Wciąż ich przybywa w tym miejscu. Może je przenieść wzdłuż ul. Chopina, przecież one są stawiane głównie ze względu na naszych zachodnich sąsiadów, gubianie doskonale wiedzą, gdzie mogą smacznie i tanio zjeść! Dobry towar czy usługa nie potrzebuje aż takich wielkich reklam!

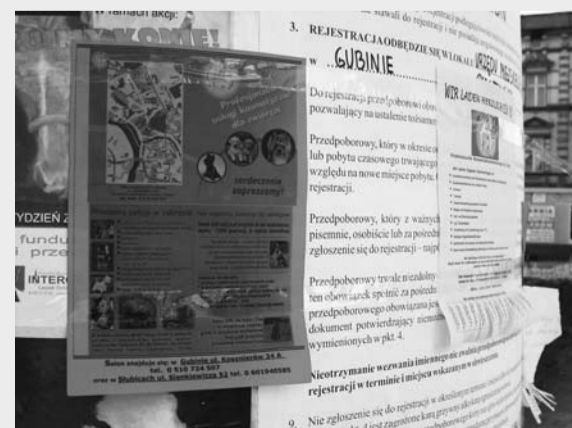
Nadal o zwierzętach

Czytelniczka, mieszkanka ul. Piastowskiej - Bardzo dziękuję za artykuł dotyczący śmierci dalmatyńczyka. Ludzie nie mają serca, może takie obrazki kimś naprawdę wstrząsną i pomyśli, zanim zada ból zwierzęciu. Mogę pani powiedzieć o nowych metodach katowania zwierząt, tym razem kota... Wbijanie w ciało zwierzęcia szpilek czy gwoździ - to nowa zabawa grupki uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gubinie. Uczniowie zostali ukarani... ale i poniesiona kara jest nieadekwatna do ich winy! Inna czytelniczka informuje o dużym psie trzymanym w mieszkaniu (jego pan wyjechał do pracy do Niemiec, a psem opiekuje się narzeczona właściciela zwierzęcia) i wyprowadzanym co drugi dzień... Jeszcze inna - o kundelku trzymanym od 5 lat na krótkim łańcuchu... (Posiadamy dokładne adresy). - Czas bliżej przyjrzeć się niedoli zwierząt, tych ponoć kochanych i mających właścicieli...

A co dopiero mówić o tych porzuconych i bezdomnych?

Czy wolno?

- Dopiero czytałam, że obwieszczenia burmistrza są równoznaczne z imiennym wezwaniem stawienia się do rejestracji przedpoborowej, a tu niespodzianka. Na słupach, na urzędowych obwieszczeniach ponaklejane reklamy salonów kosmetycznych dla piesków i innych zwierząt. To już kompletny brak wyczucia i smaku... Nie zakleja się urzędowych obwieszczeń, informacji, tym bardziej - aktualnych! - no i zwyczajowo klepsydr. Chyba że się mylę, proszę mnie ewentualnie sprostować - prosi pani Maria.



Oklejone reklamami obwieszczenie na słupie przy ulicy Wypiańskiego

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gubinie

realizuje projekt w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki:

„Aktywne wsparcie - rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gubinie”. Projekt realizowany od 1 lipca do 31 grudnia 2008r.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



DO WYNAJĘCIA SPRZĘT BUDOWLANY, SAMOCHODY, WYWROTKI, KOPARKI. KONTAKT TIM – GUBIN TEL. 068 359-44-76

KOMINKI VOLCANO

Wykonujemy

- kominki
- grille ogrodowe
- wędzarnie

Pieca

- pokojowe
- kuchenne
- chlebowe

Kominy

- ceramiczne
- kwaso i żaroodporne
- jedno i dwusienne

Sprzedajemy

- wkłady kominkowe
- materiały do budowy kominów, kominów, pieców itp.

Śłużymy fachową poradą
Gubin ul. Śląska 62
tel./fax 068 455 51 22

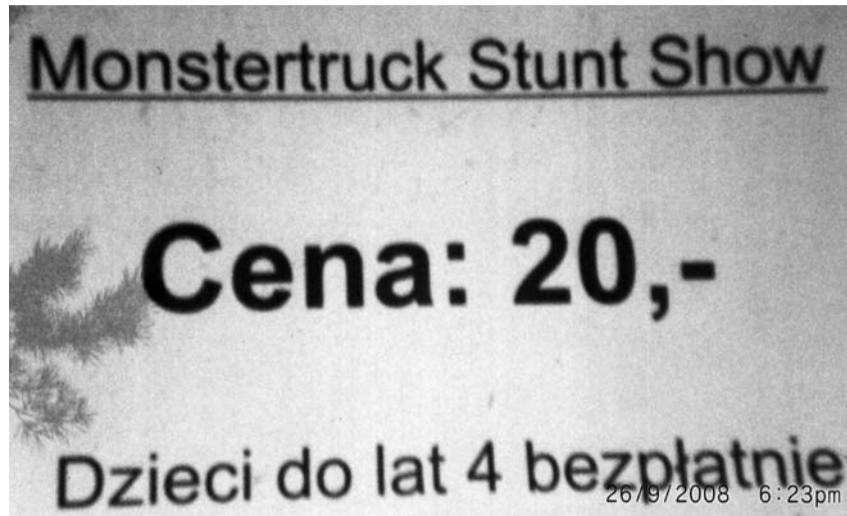
DO REDAKCJI

Już od tygodnia prawie na każdym słupie telefonicznym widniał sporych rozmiarów plakat. Z jego treści wynikało, że odbędzie się: *Monstertruck Stunt Show*, co potocznie można tłumaczyć jako widowisko z udziałem dużych samochodów. Plakat informował o atrakcjach z tym związanych: *kraksy, wypadki i poślizgi, a także miażdżenie aut i wiele innych ciekawych pokazów. Prawdziwa gratka dla miłośników motoryzacji, ale nie tylko. Takiego widowiska w Gubinie jeszcze nie było.*

26 września dzieci, młodzież i dorośli - każdy, czym tylko mógł (pieszo, autobusem czy samochodem) przed godziną 18.00 zmierzal w kierunku stadionu miejskiego. Już w okolicach byłego dworca PKP okazało się, że coś jest nie tak. Część mieszkańców naszego miasta podążała w przeciwnym kierunku. Nikt nie mówił, mimo zadawanych wielu pytań. Pozostało powstrzymać swą ciekawość i dopiero na miejscu sprawdzić, o co chodzi. Przed bramą główną stadionu stały tłumy, a tuż obok duża kabina ciężarówki. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że była to kasa biletowa. Jakież

było zaskoczenie - to trudno opisać. Na tych ogromnych plakatach nie było nawet wzmianki, że impreza jest płatna. Byli tacy, którzy przewidzieli taką możliwość, ale cennik i tak odstraszył sporą grupę zainteresowanych. Organizator po prostu „zagrał na nosie” widzów. Mówiono, że adnotacja o kosztach związanych z pokazem jest tak samo ważna, jak termin, w którym ma się odbyć. Publiczność zgromadzona przed bramą była oburzona i zmuszona do odwrotu. To było bardzo kosztowne show - dla tych, którzy zdecydowali się wziąć w nim udział i dla tych, którzy musieli z niego zrezygnować.

Nie jestem złośliwa, ale tak się nie postępuje i mam nadzieję, że organizator sporo stracił dzięki swojej głupocie. Pojawiły się nawet głosy, że ktoś powinien „obsmarować ich” w gazecie, więc... Ufam, że dzięki moim publicznym sprostowaniom następni organizatorzy wezmą pod uwagę wszystkie aspekty i potraktują poważnie swoich potencjalnych klientów. Piątkową imprezę podsumuję krótko: duże samochody, oczekiwania i... rozczarowanie.



Bez komentarza

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie ulic Budziszyska, II Armii WP, Nowa, Śląska, Kollataja w Gubinie.

Na podstawie art. 17 pkt 10 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zmianami) oraz uchwały Rady Miejskiej w Gubinie Nr X/99/2007 z dnia 9 sierpnia 2007 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie ulic Budziszyska, II Armii WP, Nowa, Śląska w Gubinie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 10.10.2008 r. do 30.10.2008 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gubinie, w godzinach od 7.00 do 16.00, pokój nr 9.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 15.10.2008 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gubinie o godz. 12.00, pok. nr 15.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Gubina z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13.11.2008 r.

Burmistrz Miasta Bartłomiej Bartczak

Burmistrz Miasta informuje wszystkie organizacje pozarządowe działające w sferze pożytku publicznego o zasadach przyznawania dotacji z budżetu miasta na rok 2009

Szanowni Państwo, chciałbym przypomnieć, iż od 2005 roku zmieniły się zasady przyznawania dotacji z budżetu miasta organizacjom pozarządowym działającym w sferze pożytku publicznego na realizację zleczanych im zadań publicznych. Zasady te reguluje ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie /Dz.U. Nr 96, poz.873 ze zm. / W art. 4 w/w ustawy zadania publiczne, na które może być przyznana dotacja, określone są w sposób bardzo szeroki. Wymienione są m.in.:

• pomoc społeczna, w tym pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie szans tych rodzin i osób, • działalność charytatywna, działania na rzecz osób niepełnosprawnych, promocja zatrudnienia i aktywizacja zawodowa, nauka, edukacja, oświata i wychowanie, kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i tradycji, krajoznawstwo oraz wypoczynek dzieci i młodzieży, upowszechnianie kultury fizycznej i sportu, porządek i bezpieczeństwo publiczne oraz przeciwdziałanie patologiom społecznym, ratownictwo i ochrona ludności

Zgodnie z w/w ustawą przyznanie dotacji z budżetu gminy w roku 2009 nastąpi na podstawie rozstrzygnięcia otwartego konkursu ofert. Konkurs na realizację kilku z wymienionych powyżej zadań publicznych zostanie ogłoszony na łamach prasy lokalnej i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego, po przyjęciu przez Radę Miejską budżetu na 2009 rok.

Z uwagi na to, iż w ofercie konkursowej winien być precyzyjnie określony rodzaj zadania, zwracam się z uprzejmą prośbą do organizacji pozarządowych zainteresowanych udziałem w konkursie, o dokładne określenie zadań, na realizację których chciałyby otrzymać dotację. Propozycje zadań, należy przesłać na adres tut. Urzędu Miejskiego w terminie do dnia 15 października 2008 r.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej z siedzibą w Gubinie przy ul. Gdańskiej 17

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na realizację pomocy rzeczowej w formie bonów towarowych

(zakup artykułów spożywczych i środków czystości) - 15000000-8 - według kodu określonego we Wspólnym Słowniku Zamówień

Zadanie realizowane będzie od 1 listopada 2008r. do 31 grudnia 2009r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać bezpłatnie w siedzibie zamawiającego, pokój nr 112 lub zapoznać się z nią na stronie internetowej www.bip.gubin.pl

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w terminie do 10 października 2008 roku do godz. 11.00 w pokoju nr 112.

Koperta powinna być oznaczona napisem „Oferta na realizację pomocy rzeczowej w formie bonów towarowych (zakup artykułów spożywczych i środków czystości) - przetarg”.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 10 października br. o godz. 12.00 w pokoju nr 106.

W przetargu mogą wziąć udział Dostawcy spełniający warunki zawarte w art.22 ust.1 ustawy Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2007r. Nr 223, poz. 1655 ze zmianami) i nie podlegający wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 w/w ustawy oraz warunki dodatkowe określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie:

- cena - 100 %

Nie dopuszcza się składania ofert częściowych lub wariantowych. Wadium nie jest wymagane. Określa się 30-dniowy termin związania ofertą. Zakres zamówienia - około 500 osób w ciągu roku. Ogłoszenie zostało zamieszczone w BZP w dniu 30 09 2008 Nr 241845-2008. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Pani **Beata Fogiel** tel.(0-68) 45 58 156.

Gubin, dnia 30 września 2008r.

Rejestr przedpoborowych

W dniach 7-10 X 2008 r. w godzinach 9.00-12.00, w Urzędzie Miejskim w Gubinie, w sali narad odbędzie się rejestracja przedpoborowych mężczyzn - rocznik podstawowy 1990.

Jakpoinformowałinspektors.woj-skowych **Stanisław Wawrzyniak**, brak wezwania nie zwalnia osoby od zgłoszenia się do rejestracji. Obwieszczenia są również wezwaniem.

W tym roku stanie do rejestracji 134 mężczyzn rocznika podstawowego, czyli 1990 oraz czterech, którzy dotąd nie spełnili tegoż obowiązku.

Zainteresowane osoby winny mieć przy sobie podczas rejestracji dokument tożsamości: dowód osobisty lub inny dokument ze zdjęciem, potwierdzającym tożsamość przedpoborowego. *MB-T*

Burmistrz miasta Gubina

Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gubinie przy ulicy Piastowskiej 24, wywieszono na okres 21 dni od dnia ogłoszenia informacji w prasie, wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Gubin o statusie miejskim przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, najem i dzierżawę

Cennik ogłoszeń



Ogłoszenia przyjmujemy w redakcji ul. Westerplatte 14
66-620 Gubin tel/fax 455 81 92 czynne pn-pt 9.00-16.00
bądź pod adres e-mail: wiadomoscigubinskie@go2.pl

- ☛ Ogłoszenia na pierwszej stronie - 3 zł za 1 cm² + vat
- ☛ Ogłoszenia wewnątrz numeru:
 - ☛ Strony czarno - białe - 1 zł za 1 cm² + vat
 - ☛ Strony kolorowe - 3 zł za 1 cm² + vat
- ☛ Ogłoszenia drobne firm (do 16 słów) - 10 zł + vat
- ☛ Osoby fizyczne - 5 zł + vat
- ☛ Nekrolog standardowy (9 cm x 5cm) - 20 zł
- ☛ Redakcja przyjmuje także ramkowe życzenia okolicznościowe.

W przypadku reklam i ogłoszeń ramkowych trzykrotnie powtarzających się czwarte gratis!

Przyjmujemy gotowe materiały reklamowe w formacie cdr, eps (300 dpi), za wykonanie i projekt reklamy pobieramy dodatkowe opłaty. Formaty plików dla materiałów do produkcji reklam: pliki rastrowe - bitmapy (zdjęcia, rysunki kolorowe 8 bitowe) - psd, tif, jpg; pliki wektorowe (grafiki, loga itp.) - eps, cdr, ai (wersja max. 8.0); tekst (jeśli nie jest wpisany lub przysłany faksem) - txt lub doc, docx.

KUPON NR 17/2008

Na bezpłatne ogłoszenie drobne w najbliższym numerze „WG”, które ukaże się 17 października 2008 r.

.....

Wypełniony kupon należy dostarczyć do redakcji „WG” do 14 października 2008 r., do godz. 16.00.
imię, nazwisko i adres ogłoszeniodawcy:

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE TYLKO DLA OSÓB PRYWATNYCH.

MIESZKANIE

DO WYNAJĘCIA mieszkanie - pokój, kuchnia, łazienka, piec-ogrzewanie. Tel. 504 199 377.

DO WYNAJĘCIA pokój, przyjmę odpowiedzialną osobę. Tel. 068 455-65-55.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój dla pani. Tel. 788 693 329 lub 662 255 362.

DO WYNAJĘCIA duży pokój umeblowany z dostępem do kuchni i łazienki w centrum Gubina, osobne wejście. Tel. 790 474 922.

DO WYNAJĘCIA duży pokój umeblowany z dostępem do kuchni i łazienki, ogrzewanie c.o. Tel. 504 203 398.

DO WYNAJĘCIA kawalerka ul. Wojska Polskiego 46, c.o. gazowe. Tel. 502 597 814.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 75 m kw. 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ul. Oświęcimska. Tel. 695 407 449.

DO WYNAJĘCIA pokoje na działalność lub inne oferty. Tel. 068 455-34-65.

DOM jednorodzinny 75 m kw. w Gubinie do wynajęcia. Odstępne 600 zł miesięcznie+liczniki+c.o. Tel. 663 356 313.

DOM firmie wynajmę. Tel. 791 127 765.

SPRZEDAM mieszkanie po remoncie, 4 pokoje, pow. 80 m kw. ul. Kosynierów. Tel. 502 440 307.

SPRZEDAM mieszkanie 57 m kw. oraz garaż. Tel. 669 994 289.

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie dwupokojowe o pow. 52 m kw., blok Os. E. Plater tel. 068 359-40-38, 663 959 040.

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, na Os. E. Plater. Tel. 515 312 061.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 45 m kw. - 2 pokoje, kuchnia, łazienka - ul. Roosevelta. Tel. 507 108 387, 503 849 670.

DOM na wsi, nowy, sprzedam. Tel. 791 127 765.

DOM na wsi 10 km od Łęknicy, budynki gosp., 3,07 ha gruntu. Sprzedam, cena 90 tys. zł. Tel. 517 638 648.

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Gubinie, 140 m kw., po kapitalnym remoncie, garaż, ogród 1500 m kw., budynki gospodarcze. Tel. 068 359-43-13, Legnicka 13. Wartość 230 tys. zł.

SPRZEDAM duży dom lub zamienię na mniejszy. Czekam na inne propozycje. Tel. 068 455-34-65.

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka plus duży garaż. Gubin ul. Kosynierów 49/1. Tel. 667 173 727.

ZAMIENIĘ kawalerkę 35 m kw. parter ul. Roosevelta na podobne na Os. E. Plater. Tel. 500 135 910.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, c. o. - na węgiel, 1 piętro - na parter, 2 pokoje, kawalerka, mogą być piece. Tel. 512 820 485.

KUPIĘ mieszkanie w kamienicy. Tel. 665 888 152.

DZIAŁKI/LOKALE

LOKAL handlowy do wydzierżawienia o pow. 50 m kw. w Sękowicach 78. Tel. 512 174 450, 512 174 449.

NOWO WYBUDOWANY LOKAL 150m² (wys. 5,16), parter, do wynajęcia w centrum Gubina. „POLTRAG”
tel. 068/455 40 02, 501 410 111

LOKAL 55 m kw. do wynajęcia na każdą działalność ul. Wrońskiego 10. Tel. (068) 359-58-83.

DO WYNAJĘCIA
Apartament ok. 50 m²
podwyższony standard
TEL. 068/455 40 02, 501 410 111

LOKAL 48 m kw. ul. Śląska - deptak, wydzierżawię na handel - usługi. Tel. 660 973 939.

SPRZEDAM działkę pod inwestycje o pow. 13031 m kw, 20zł/1 m kw. Tel. 501 410 111.

KIOSK używany, pawilon z płyty wraz z podłogą, 30 m kw. sprzedam, cena 10 tys. zł. Tel. 889 843 825.

SPRZEDAM DZIAŁKĘ POD INWESTYCJE O POW. 8700 m kw., 25zł/1 m kw. Tel. 501 410 111.

KIOSK handlowy pow. 15,7 m kw. na rynku spożywczym sprzedam. Tel. 697 916 485.

FIRMA PPHU „POLTRAG” SP. Z O.O. oferuje lokale od 33 - 60 m² do wynajęcia w budynku przy ul. Obrońców Pokoju 21

Do wynajęcia także:

Pawilony handlowe o pow. 35 i 36 m² - ul. Chopina

lokal o pow. 70 m² przy ul. Śląskiej 45

Lokal handlowy o pow. 45 m² - Aleje Łużyckie 1a

Info: PN -PT: Tel.: 068/ 455 40 02
godz. 9 -15 lub 501 410 111
www.nieruchomosci-online.pl
(Gubin, lokale użytkowe, wynajem)

MOTORYZACYJNE

RENAULT 19, poj. 1900, diesel, rok 1992, stan dobry, centralny zamek, el. szyby, 5 drzwi. Sprzedam, cena do uzgodnienia. Tel. 792 142 828.

RENAULT Clio sprzedam. Tel. 068 455-34-61.

RENAULT Scenic, poj. 1,6 rok 1999, centralny zamek, el. szyby, reg. kierownica, klimatyzacja, szary metalik. Sprzedam, 15 900 zł (do negocjacji). Tel. 783 693 320.

MAZDA 323, 1989 r., wtrysk, el. lusterka, 5-biegowy, 3-drzwiowy, oplacony do stycznia, zapasowe koła zimowe. Sprzedam, cena 2000 zł (do negocjacji). Tel. 514 952 455.

SPRZEDAM Forda Tranzita - 9 osób i Renault Clio. Tel. 068 455-34-65.

SPRZEDAM Hyundai H-100 Bus - 6 osób+1.200 kg, 1997 r., zarejestrowany lub zamienię na skrzyniowy. Tel. 517 638 648.

KUPIĘ samochód osobowy o małej pojemności silnika. Tel. 784 272 267 wieczorem.

GARAŻ murowany z kanałem, świat-

ło, własność, ul. Krzywa. Sprzedam, wydzierżawię. Tel. 784 272 267.

GARAŻ murowany przy ul. Piastowskiej (obok boiska szkolnego), cena do negocjacji. Tel. 068 359-30-82, 609 351 559.

USŁUGI

NIEMIECKI - tłumaczenia przysięgłe, medyczne, techniczne, zwyczajne. Tel. (068) 455-66-40 lub 607 325 684.

ANGIELSKI - kursy, korepetycje i tłumaczenia. Tel. (068) 359-33-24.

ANGIELSKI dla początkujących, korepetycje. Tel. 507 532 902.

JĘZYK polski - korepetycje. Tel. 507 532 902.

JĘZYK polski - ortografia i interpunkcja. Skuteczna pomoc. Tel. 068 359-58-60.

MATEMATYKA - korepetycje. Tel. 509 567 973.

KOREPETYCJE z j. niemieckiego na każdym poziomie. Przygotowania do matury, konwersacje. Tel. 502 940 125.

POLBRUK układanie, konkurencyjne ceny! Tel. 792 244 992.

USŁUGI blacharsko-dekarskie. Tel. 068 359-52-46.

GLAZURA, instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, instalacje elektryczne, ocieplanie piwnic oraz inne prace budowlane. Tel. 887 135 692, (068) 359-38-91 po 19.00.

NAPRAWA, regulacja, konserwacja wszystkich pieców i podgrzewaczy gazowych. Waldemar Kościów. Tel. 501 714 747.

BRUKARSTWO - profesjonalne układanie kostki - polbruk, granit. Zagęszczanie i ubijanie terenu. Tel. 663 978 853

OGRODY kompleksowe zagospodarowanie przydomowych terenów zielonych; automatyczne systemy nawodnienia, oczka wodne, kaskady, ścieżki, podjazdy, tarasy z polbruk, granitu, kamienia polnego. Tel. 663 931 512.

BERLIN - lotniska. Lotniska krajowe (Poznań, Wrocław). Przewóz osób. Tel. 888 806 385.

BUS (5 osób) - wyjazdy do np. Turzyna, Warszawy, transport, odbiór rzeczy. Ładowność 1,2 t. Tel. 667 997 486, 695 469 181.

TRANSPORT osób - Niemcy-Belgia-Holandia. Tel. 509 538 861.

NOWE przewozy osobowe z Gubina do Niemiec, region Frankfurt-Stuttgart-Monachium. Wyjazdy niedziela i czwartek, powroty poniedziałek i piątek. Tel. 608 019 313, 888 160 134.

TRANSPORT towarowy do 1 tony Bus. Tel. 888 160 134.

PRZEPROWADZKI, przewóz mebli, itp. Tel. 888 806 385.

AMADEUSCH zespół muzyczny. Możliwość przesłuchania nagrań. Tel. 506 113 207.

ZESPÓŁ muzyczny AMIGOSI oferuje swoje usługi, ponadto strojenie pianin, nauka gry na różnych instrumentach muzycznych. Tel. (068) 455-65-14.

NAPRAWA, konserwacja, regulacja gazowych urządzeń grzewczych, autoryzowany serwis. Junkers, Termet Wojciech Sendera. Tel. (068) 359-55-55, 502 643 030.

BONI - Biuro Obrotu Nieruchomościami - Bożena Bakalarz - Gubin, ul. Śląska 21 tel. 455-3000 lub 0605 644 208 www.BONi.pl usługi w zakresie pośrednictwa w kupnie, sprzedaży, wynajmie nieruchomości. Współpraca z bankami w zakresie kredytowania nieruchomości.

MONTAŻ paneli podłogowych, ściennych, boazerii, glazury, sztukaterii, regipsy, malowanie, tapetowanie, szpachlowanie. Solidnie! Tel. 504 669 414.

ŚWIECOWANIE uszu i masaż stóp u klienta. Tanio, ceny konkurencyjne. Tel. 784 272 267.

MALOWANIE, tapetowanie, regipsy, instalacje sanitarne, hydraulika, mrowanie, szpachlowanie, montaż okien i drzwi, ścianki, glazura, remonty. Tel. 068 455-13-78.

SCHODY drewniane, balustrady, wyrób i montaż. Komorów ul. Młyńska 10. Tel. 609 351 799.

NADZORY budowlane - kierownik budowy, kosztorysowanie. Tel. 068 470-14-76, 693 080 775.

TANIO wykonam prace remontowe - regipsy, malowanie, szpachlowanie, prace wykończeniowe. Tel. 511 100 330.

RÓŻNE

SIATKA ogrodzeniowa - produkcja i sprzedaż, w ofercie siatka leśna. Gubin, ul. Kaliska 96 B. Tel. (068) 359-66-76.

SPRZEDAM wannę narożnikową, beżowy akryl - tanio. Tel. 697 611 450.

DREWNO kominkowe liściaste - możliwy transport - sprzedam. Tel. 609 138 452.

SPRZEDAM dachówkę karpiówkę (klinkier) 4.750 szt. Cena za 1 szt. 0,50 zł. Tel. 781 299 566.

SPRZEDAM kamień polny 10 ton i betoniarę. Cena do uzgodnienia. Tel. 510-250-141.

KUPIĘ mapy, plany, zdjęcia, szkice dotyczące działań wojennych w Gubinie i jego okolicy w czasie II wojny światowej. Tel. 512 873 007.

GRUPA Anonimowych Łasuchów „Ścieżka” wtorki 16.30-17.00. Tel. 518 654 107. Pawilon przy granicy ul. Obr. Pokoju róg ul. Chopina. ZAPRASZAM!

SAKSOFONISTA, hobbysta szuka kontaktu z małym zespołem jazzowym lub innym. Kontakt: Ol.paetz@web.de please english answer if procurable.

SPRZEDAM suknię ślubną; śnieżnobiałą z niemnanej haftowanej tkaniny, 2-częściową, (spódnica i gorset). Rozmiar 38 (165-167 cm), cena do uzgodnienia. Tel. 602 310 494.

FOREMKI do Polbruk 80 szt. Sukienka ślubna za 400 zł. Sprzedam. Tel. 068 455-28-30.

SPRZEDAM mleko kozie, mięso ko-

zie, kozy wysokomleczne z certyfikatem ekologicznym, kolczykowane. Tel. 609 138 452.

TANIO sprzedam orzechy włoskie, większa ilość 2 zł/1 kg. Tel. 603 206 713.

SPRZEDAM magiel drewniany, stan bardzo dobry, z lat 30., kufer drewniany antyk - do małej renowacji. Tel. 517 638 648.

SPRZEDAM króliki na mięso. 1 kg żywca - 15 zł. Tel. 607 864 168.

SPRZEDAM suknię ślubną - białą, z przodu krótka, z tyłu ogon do ziemi. Tel. 665 220 908.

SZUKAM transportu do Krosna Odrz. do pracy na godz. 7.00, powrót po 15.00. Tel. 517 626 033.

SKLEP medyczny zaprasza na ul. Gdańską 17 (Przychodnia) NFZ, PCPR, PFRON. Pon-pt. 9.00-17.00. Tel. 068 359-13-84, 517 122 333.

SPRZEDAM 40 m kw. wełny mineralnej rockwool toprock, grubość 20 cm. Tel. 665 487 674.

SPRZEDAM śrutownik bijakowy 50 kg zboża 5 m. Cena 1300 zł, około 20 l mleka koziego dziennie 3 zł/1l. Tel. 068 359-98-44 Wałowice.

PIEC c.o. 11 kW, używany 5 sezonów, na powierzchnię ok. 50-70 m kw. Sprzedam, cena 430 zł. Tel. 607 034 787.

SPRZEDAM tanio nowy gazowy, przepływowy ogrzewacz wody, typ G 17. Tel. 068 359-43-26.

KUPIĘ rower stacjonarny treningowy. Tel. 507 108 028.

PRACA

HOTEL ONYX zatrudni panią do kuchni i przyjmie stażystów. Tel. 068 359-83-01.

HOTEL ONYX zatrudni recepcjonistkę - barmankę. Tel. 068 359-83-01.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub osobą starszą, mam doświadczenie - posprzątam, ugotuję, w zamian za mieszkanie (mam dwie nastoletnie córki, nie mam gdzie mieszkać). Tel. 788 135 763.

POSZUKUJĘ pracy na weekendy - maturzystka - (pomoc kuchenna, sprzątanie, opieka). Tel. 068 359-67-02, 665 638 851.

OPIEKA nad dzieckiem, sprzątanie, porządki przedświąteczne, czynności domowe - wieloletnia gospodyni i kucharka. Wychodzenie z psem - podejmę się. Tel. 691 166 557.

TOWARZYSKIE

JESTEŚ SAMOTNY, nie masz z kim przyjemnie spędzać długich wieczorów? Pomożemy Ci odnaleźć „drugą połowę”. Napisz, zadzwoń do redakcji! Tel. 068 455-81-92. Czekamy! Nie wstydź się, przestań żyć samotnie!

BURMISTRZ MIASTA GUBINA ogłasza przetarg ustny nieograniczony na najem gruntu, składającego się z 19 stanowisk handlowych, położonych w Gubinie przy ul. Kujawskiej, z przeznaczeniem do prowadzenia okolicznościowej, targowiskowej sprzedaży kwiatów naturalnych i sztucznych, wieńców, zniczy oraz innych przedmiotów związanych z kultem zmarłych.

- Przedmiot przetargu - 19 stanowisk handlowych stanowiących część działki nr 62/5 obręb 7 oraz 156/11 i 157/1 obręb 6 przy ul. Kujawskiej.
- Ustala się wadium w kwocie 100 zł, które należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Gubinie lub na konto nr 1310205402000050200278747 w PKO BP S.A. O/Zielona Góra do dnia 16 października b.r. do godz. 10.00, a dowód wpłaty z zaznaczeniem „przetarg ul. Kujawska” okazać Komisji Przetargowej. Przy wpłacie wadium należy podać numer stanowiska, którym biorący w przetargu będzie zainteresowany. Do każdego stanowiska należy wpłacić osobne wadium. Brak wpłaty wadium uniemożliwia uczestnictwo w przetargu na poszczególne stanowiska. Wyłonionemu najemcy wadium zostanie wliczone w poczet czynszu. Pozostałym uczestnikom przetargu zwrot wadium nastąpi w ciągu siedmiu dni po zakończeniu przetargu. Wadium przepada na rzecz ogłaszającego przetarg, jeżeli wyłoniony najemca uchyli się od zawarcia umowy.
- Ustalenie okresu najmu - od dnia 20.10.2008 r. do dnia 10.11.2008 r.
- Kwota wywoławcza czynszu za powyższy okres wynosi dla poszczególnych stanowisk:

stanowisko nr 1 o pow. 36 m² - 144 zł brutto;

nr 2 o pow. 36 m² - 144 zł brutto

nr 3 o pow. 36 m² - 144 zł brutto

nr 4 o pow. 36 m² - 144 zł brutto

nr 6 o pow. 72 m² - 288 zł brutto

nr 7 o pow. 72 m² - 288 zł brutto

nr 8 o pow. 72 m² - 288 zł brutto

nr 9 o pow. 72 m² - 288 zł brutto

nr 10 o pow. 72 m² - 288 zł brutto

nr 11 o pow. 72 m² - 288 zł brutto

nr 12 o pow. 56 m² - 224 zł brutto

nr 13 o pow. 33 m² - 132 zł brutto

nr 14 o pow. 30 m² - 120 zł brutto

nr 15 o pow. 50 m² - 150 zł brutto

nr 16 o pow. 50 m² - 150 zł brutto

nr 17 o pow. 25 m² - 80 zł brutto

nr 18 o pow. 50 m² - 150 zł brutto

nr 19 o pow. 25 m² - 80 zł brutto

nr 20 o pow. 50 m² - 130 zł brutto

- Minimalna kwota przystąpienia wynosi 10 zł.

6. Z wyłonionym najemcą zostanie zawarta umowa najmu. Przetarg odbędzie się w dniu 16 października 2008 r. o godz. 10.00 w sali narad nr 15 w Urzędzie Miejskim w Gubinie przy ul. Piastowskiej 24.

Jeżeli po pierwszym przetargu pozostaną jeszcze wolne stanowiska handlowe, w dniu 23 października 2008 r. w sali narad nr 15 w Urzędzie Miejskim w Gubinie o godz. 10.00 odbędzie się drugi przetarg ustny nieograniczony. Do drugiego przetargu wymagane jest także wadium w kwocie 100 zł, które należy wpłacić do dnia 23 października 2008 r. do godz. 10.00 w kasie tutejszego urzędu na takich samych zasadach jak przy I przetargu.

7. Przetarg przeprowadzi Komisja Przetargowa w składzie wyznaczonym w § 1 Zarządzenia nr XXIV/2008 Burmistrza Miasta Gubina z dnia 30 września 2008 r. Ogłaszający ma prawo do odwołania przetargu w formie właściwej do jego ogłoszenia.

8. Bliższych informacji udziela Wydział Nieruchomości i Gospodarki Przerzecznej Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24 pokój nr 9, tel.455-81-41.

Zagraj w siatkę

Miejski Ośrodek Sportu w Gubinie i Międzyszkolny Ludowy Klub Sportowy „Volley” Gubin przyjmują zgłoszenia drużyn do rozgrywek Gubińskiej Ligi Siatkówki Amatorów. Rozgrywki rozpoczną się po 15 października.

Zgłoszenia do dnia 10 października można składać do Miejskiego Ośrodka Sportu i e-mailem na volley-gubin@o2.pl, regulamin i karta zgłoszeniowa na stronie internetowej www.volley.gubin.com.pl.

W pierwszej kolejności ruszają rozgrywki Gubińskiej Ligi Siatkówki Amatorów I-B, gdzie po I rundzie nastąpi podział na dwie grupy GLS I-B i GLSA I-C.

Od nowego sezonu ze względu na duże zainteresowanie rozgrywkami dziewcząt - utworzona zostaje osobna liga: Gubińska Liga Siatkówki Amatek.

www.volley.gubin.com.pl

jaw

Ustrzelił hat-tricka

W ostatni dzień września rozegrano dziewiątą kolejkę spotkań w Gubińskiej Lidze Piłki Nożnej. Wydarzeniem był hat-trick **Dariusza Łożnego** z Pizza RAB „ustrzelony” w meczu z zamykającym tabelę zespołem Łużycanie SG Gubinek. Oto wyniki meczów i strzelcy bramek:

Nysa SG Gubinek - Amigole 0:0

Łużycanie SG Gubinek - Pizza Rab 0:5 (0:2)

Łożny 3, Romanowski, A.Bezdziczek

Młode wilki - Optima 0:1 (0:0)

T.Zasowski

Enea - Jano 1:1 (0:0)

Eret - Gińko

jaw

Tabela

Drużyna	mecze	punkty	bramki
1. Nysa-SG Gubinek	8	20	27-5
2. Pizza Rab	8	14	19-11
3. Optima	8	14	18-15
4. Młode Wilki	8	12	22-9
5. Amigole	8	10	16-12
6. Enea	8	10	9-19
7. Jano	8	5	6-23
8. Łużycanie-SG Gubinek	8	3	7-30

Klasyfikacja najskuteczniejszych strzelców

Nazwisko	drużyna	ilość bramek
Adrian Basznica	Optima	10
Dariusz Łożny	Pizza Rab	10
Mariusz Sajewicz	Nysa-SG Gubinek	8
Arkadiusz Jagiełło	Nysa-SG Gubinek	8
Tomasz Harke	Młode Wilki	8

Burmistrz Miasta Gubina

ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy

PODINSPEKTORA ds. INWESTYCJI W WYDZIALE

KOMUNALNYM I INWESTYCJI URZĘDU MIEJSKIEGO W GUBINIE

1. Wymagania niezbędne:

- obywatelstwo polskie,
- wykształcenie wyższe techniczne, preferowane budownictwo
- dobry stan zdrowia,
- brak skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne.

2. Wymagania dodatkowe:

- umiejętność pracy w zespole,
- biegła obsługa komputera,
- gotowość podnoszenia kwalifikacji,
- łatwość nawiązywania kontaktów interpersonalnych.

3. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku obejmuje w szczególności:

- przygotowywanie dokumentacji związanej z udzielaniem zamówień publicznych na zadania remontowe i inwestycyjne,
- formalne przygotowywanie do realizacji zadań remontowych i inwestycyjnych, ich kontrola i rozliczanie rzeczowo-formalne,
- przygotowywanie umów na wykonawstwo robót związanych z prowadzeniem inwestycji.

4. Wymagane dokumenty:

- list motywacyjny zawierający uzasadnienie przystąpienia do konkursu,
- życiorys zawodowy (CV),
- dokumenty potwierdzające wykształcenie i przebyte szkolenia,
- kwestionariusz osobowy,
- inne dodatkowe dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach,
- oświadczenie o braku skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne,
- zaświadczenie o stanie zdrowia umożliwiającym pracę na określonym stanowisku,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji.

Wymagane dokumenty należy składać osobiście lub za pośrednictwem poczty w Centrum Informacyjnym Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24, z dopiskiem:

„Nabór na stanowisko podinspektora ds. inwestycji w wydziale Komunalnym i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Gubinie” w terminie do dnia 16 października 2008r.

Oferty, które wpłyną do Urzędu po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane.

Kandydat wytypowany przez komisję konkursową do zawarcia umowy o pracę zobowiązany będzie do dostarczenia zaświadczenia o niefigurowaniu w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego.

Sum ergo cogito

Współ w zespół, jak w Alfie

Do działań współ w zespół nawoływał już kilkadziesiąt lat temu Wiesław Michnikowski w Kabarecie Starszych Panów. Niestety, umiejętność współdziałania w grupie, szczególnie na dłuższym dystansie czasowym, nie jest narodową cechą Polaków. Osiąganie sukcesów w dyscyplinach zespołowych jest więc dla nas skomplikowane i w związku z tym wyjątkowo cenne.

Brak współdziałania na najwyższym krajowym szczeblu doprowadził do poważnych kryzysów m.in. w piłce nożnej, szermierce i kajakarstwie.

„Polskie piekielko” - to określenie celnie oddaje sytuację. To piekielko mniej lub bardziej dosadnie daje znać o sobie w każdej dyscyplinie i na każdym szczeblu.

Team spirit - duch zespołu to coś, co w dyscyplinach zespołowych przy wyrównanym poziomie sportowym przechyla szalę zwycięstwa. Ten duch pozwolił Amerykaninowi na ostatniej zmianie sztafety pływackiej 4x100 m na odrobienie dużej straty do najszybszego pływaka globu Francuza Bernarda i wyprowadzenie swego zespołu na pierwsze miejsce w Pekinie. Team spirit zaczął szwankować w brazylijskiej drużynie siatkówki. Nie zgadzam się jednak z opinią, że ich srebrny medal to porażka. Uważam, iż pięknie się wybroniłi. Wg mojej oceny jest już kilka zespołów, które powinny zepchnąć Brazylię poza podium olimpijskie. To była wspaniała karta w historii siatkówki. Coś wyjątkowego, jeśli idzie o gry zespołowe. Funkcjonowanie tej drużyny opierało się właśnie na perfekcyjnym współdziałaniu.

Takiego współdziałania zabrakło w lekkoatletycznych sztafetach sprinterskich, gdzie gwiazdy światowego sportu robiły błędy na poziomie szkolenia podstawowego. Stąd plaga dyskwalifikacji. I tu „team spirit” nic nie pomógł, bo zmiany pałeczki trzeba po prostu dobrze wyćwiczyć. Śmieszły mnie ambicje polskich czterestumetrowców w sztafecie. Faceci mieli kłopoty ze złamaniem 46 sekund indywidualnie. Jak więc mogli liczyć na medal. Ale im Bozia dała sny. Duch zespołu? Oszem, ale na pewnym porównywalnym poziomie.

Dyscypliny, które oprócz przygotowania fizycznego, psychicznego, technicznego i taktycznego wymagają zegarmistrzowskiej precyzji współdziałania i perfekcyjnej synchronizacji to skoki synchroniczne do wody i wioślarstwo.

Przyznaję, że urzekła mnie ta ostatnia dyscyplina. Zresztą już po raz drugi. Pierwszy raz w czasie studiów na letnim obozie sportów wodnych, gdzie mogłem się w praktyce przekonać o jej walorach. Ponownie w czasie oglądania Igrzysk w Pekinie. Wspólny wysiłek w jednej osadzie to piękne przeżycie. Tutaj duch zespołu działa nawet bez rywalizacji, a co dopiero podczas zawodów.

Przenieśmy się jednak na nasze podwórko. Nasłuchałem się, o nasłuchałem, o skutecznym współdziałaniu wielu ludzi związanych z klubem piłkarskim Alfa Jaromirowice. No cóż? Efekty są aż nadto widoczne. To doskonała robota. Nie tylko równa murawa boiska, trybunki dla widzów, zaplecze z prawdziwego zdarzenia, nowe boiska przygotowywane do oddania do użytkowania, ale i coraz większa grupka sponsorów. Alfa to pierwsza litera alfabetu greckiego, więc pierwsze miejsce w tabeli klasy A nie może dziwić. W chłodne wrześniowe popołudnie mecz z Pogonią Węzyska oglądało około 300 osób. Prezes **Ryszard Kościeszka**, sekretarz **Bernard Spiralski**, kierownik drużyny **Adam Urbański**, skarbnik **Danuta Szmit** i wiceprezes **Mirosław Stolarek** opowiadają żarliwie o swojej działalności i jej pięknych efektach. Są dumni z tego, co stworzyli. I mają do tego prawo! Wielkie grono osób identyfikuje się z Alfą Jaromirowice, w tym sporo pań. Ta potrzeba wspólnoty to coś bardzo sympatycznego.

W Gubinie obydwie wrześniowe mecze pań (piłka ręczna i siatkówka) odbyły się w ten sam dzień i o tej samej godzinie. To się nazywa współdziałanie w trosce o kibiców.

Ireneusz Szmit

Lubuski Związek Piłki Nożnej zweryfikował wynik meczu Carina Gubin – Syrena Zbąszynek (6:1), jako walkower (0:3) na korzyść gości. Powodem podjęcia takiej decyzji była zbyt mała liczba młodzieżowców w składzie Cariny podczas drugiej połowy meczu. W efekcie decyzji LZPN-u Carina Gubin spadła na drugie miejsce w tabeli i traci jeden punkt do prowadzących Budowlanych Lubsko.

Projekt realizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krośnie Odrzańskim od 1 lipca 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. realizuje projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Kapitał Ludzki.

Projekt jest przeznaczony dla mieszkańców Powiatu Krośnieńskiego w tym dla 8 osób niepełnosprawnych i 15 wychowanków zastępczej opieki.

W ramach projektu „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krośnie Odrzańskim” Beneficjenci otrzymują możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień, lub przekwalifikowania się w celu usamodzielnienia się i lepszego startu w dorosłe życie.

Aktualnie Beneficjenci kształcą się w zakresie prawa jazdy kat. B i C oraz podstaw komputera z podstawami kasy fiskalnej. Wkrótce rozpoczną się szkolenia opiekunki dla osób starszych i dzieci, wizażu, wózka widłowego.

Uczestnicy projektu korzystają w miarę potrzeb również z porad doradcy zawodowego, psychologa i terapeuty. Osoby niepełnosprawne mają możliwość skorzystania z rehabilitacji zdrowotnej na turnusach rehabilitacyjnych oraz w miejscu zamieszkania. Koszt projektu przewidziany jest na kwotę 225 517,64 zł



Serdecznie dziękujemy Kołu Łowieckiemu „Dzik” z Grabic za ufundowanie nagród dla uczniów Szkoły Podstawowej w Strzegowie, biorących udział w konkursie plastycznym zorganizowanym z okazji 15 akcji „Sprzątania Świata”.

Dyrektor i Grono Pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Strzegowie

Gole na wagę awansu

Dobrą formę z przedsezonowych przygotowań potwierdza **Michał Janota**, najpierw strzelił dwie bramki w meczu rezerwowych zespołów Feyenoordu z Ajaxem Amsterdam - zadecydowały one o zwycięstwie 2:1 zespołu z Rotterdamu.



Radość M. Janoty po jednej ze strzelonych bramek
Fot. www.feyenoord.nl

W środę 24 września, w meczu o Puchar Holandii rotterdamczyści zmierzyli się z zespołem Top Oss. Drugoligowcy długo nie poddawali się. O wyniku meczu rozstrzygnęła dogrywka. Tu worek z bramkami się otworzył. Najpierw drugoligowcom gola strzelił doświadczony **Roy Makaay**, a potem młody gubiniianin dwukrotnie pokonał bramkarza Top, pieczętując zwycięstwo i awans Feyenoordu. Były to pierwsze trafienia 18-letniego Polaka w oficjalnym meczu, w barwach holenderskiej drużyny. (m.z)

Awans w Pucharze Polski

W pierwszej rundzie rozgrywek o Puchar Polski gubiniianie udali się do Mierkowa na pojedynkę z miejscową Spartą. Kluczem do awansu do następnej rundy okazały się stałe fragmenty gry. Carina pokonała Spartę 3:1 (0:0). W pierwszych 45 minutach meczu więcej sytuacji do zdobycia gola mieli goście, lecz strzał **Daniela Szydłowskiego** zatrzymał się na słupku bramki Sparty, a **Jakub Sokółka** nie skierował piłki do siatki z trzech metrów. Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Gospodarze szukali swoich szans w długich, mocnych zagraniach w okolicy pola karnego przyjezdnych, a gubiniianie starali się konstruować przemyślane akcje, jednak rzadko udawało im się zagrozić bramce Sparty. W 75 minucie meczu w Mierkowie zapachniało niespodzianką. Gospodarze egzekwowali rzut wolny, który zdołał jeszcze odbić gubiński bramkarz, ale wobec dobitki był już bezradny i było 1:0. Carina wyrównała dwie minuty później, kiedy to kapitalnego gola z rzutu wolnego zdobył **J. Sokółka** - 1:1. Trzy minuty później było już 2:1 dla Cariny. Bramkę z rzutu karnego zdobył **Przemek Fiedorowicz**. Wynik spotkania ustalił w 87 minucie **D. Szydłowski**, który zdobył bramkę ładnym strzałem, z rzutu wolnego i piłka wpadła tuż przy słupku bramki gospodarzy.

Tomek Strzemieczny

Pierwsze spotkanie sezonu 2008/09 w drugiej lidze piłki ręcznej kobiet to już historia. Nasze dziewczyny pokonały zdecydowanie na własnym parkiecie beniaminka z Kępna 31:22, do przerwy prowadziły jednak mniej wyraźnie, bo tylko 16:12.

Udany start

Skład wyjściowy do gry to w bramce **Pola Wosik** (w trakcie rozgrzewki lekkiej kontuzji doznała **Iza Ochota**) oraz w polu **Sylwia Włodarczyk**, **Sylwia Świtalska**, **Aleksandra Kuźminów**, **Ewa Stachowiak**, **Ewelina Szafrąńska** oraz **Gabriela Kuchta**. Mecz obfitował w sporo spięć, ostrej walki o każdą piłkę zarówno w grze obronnej, jak i ataku. Pierwszą bramkę sezonu zdobyła w 1 minucie **S. Świtalska** po wzorowo przygotowanej akcji przez **S. Włodarczyk** i **E. Szafrąńską**. Remisowo mecz trwał do 11 minuty (6:5) i od tego momentu zaczęła się zaznaczać przewaga gubiniianek, które w 19 min. odskoczyły na cztery gole (11:7). Od tego momentu trener **Kazimierz Barłóg** na końcówkę tej połowy do boju skierował zmienniczki, które utrzymały dobry wynik. Po przerwie do 41 minuty Spartanki prowadziły nadal spokojną grę i przy rezultacie 25:17 (46

ców i w Kępnie oni nam pomogą wygrać w rewanżu!

K. Barłóg - Sparta: Popelniliśmy zbyt wiele błędów w grze obronnej, stąd aż 16 minut kar i gry w osłabieniu, a w ataku zbyt mało odważnej gry, szczególnie na skrzydłach i słaba współpraca z obrotowymi. Cieszy zwycięstwo, ale pracy nad taktyką mamy przed sobą dużo. Zadowolony jestem z debiutantek - **Magdaleny Zielińskiej**, **Katarzyny Świstun** i **Karoliny Sibińskiej**. No i za tydzień czeka nas bardzo ciężki mecz z Victorią.

GMTS „Sparta ZSLiT” Gubin - KS „Polonia” Kępno 31:22 (16:12)
Sparta ZSLiT: Ochota, Wosik - **Justyna Bednarska** (1), **Kuchta**, **Kuźminów** (5), **Stachowiak** (4), **Szafrąńska** (9), **Świtalska** (1), **Świstun**, **Sibińska**, **Angelika Wieczorek** (4), **Włodarczyk** (6), **Małgorzata Woryta**, **Zielińska** (1), lekarz: **Mirosław Milewicz**, trenerzy: **K.**



Ewelina Szafrąńska (druga od lewej) wspinała w ataku i obronie

min) ponownie asygnował na boisko wszystkie zawodniczki z ławki, dając już odpocząć „rutyniarom”. Na koniec meczu gubińscy kibice dużymi oklaskami podziękowali zawodniczkom obu ekip za bardzo dobre widowisko.

Po meczu powiedzieli: **Z. Cichoń** - trener Polonii: Sparta ma drużynę wyrównaną i równą ławkę, czego niestety nam brakuje. Ale my za to mamy jeszcze lepszych kibi-

Barłóg i **S. Włodarczyk** i **I. Ochota**. Polonia: **M. Walczak**, **A. Wencel**, **J. Lulkiewicz** (2), **A. Gałka** (1), **J. Dziergwa**, **P. Hasek**, **Z. Pacyna** (7), **N. Uszycka**, **K. Zawadzka** (1), **M. Nowicka** (5), **I. Gronowa** (4), **A. Karwacka** (1), **J. Zawadzka** (1).

Następny mecz w Gubinie: niedziela, 5 października br., godz. 12.00. GMTS „Sparta-ZSLiT” - KS Victoria Świebodzice.

MB-T

Roztopili Stal

W ubiegłą sobotę do Gubina zawiatała drużyna Stali Jasień. Zdecydowanym faworytem spotkania był zespół Cariny, co potwierdziły wydarzenia na boisku. W 10 minucie meczu **Przemek Fiedorowicz** popędził lewym skrzydłem i płasko zagrał w pole karne, gdzie skutecznym strzałem akcją gubiniian zamknął **Daniel Szydłowski** i było 1:0. Pięć minut później **P. Fiedorowicz** ponownie zagrywa mocną, płaską piłkę w pole karne gości, gdzie czekał już na nią **D. Szydłowski**, który w bliźniaczy sposób zdobył drugą bramkę. W 26 minucie było już 3:0. **P. Fiedorowicz** zagrywa mocną piłkę na prawą stronę boiska. **Piotrek Sobolewski** popędził z piłką w pole karne i płaskim strzałem w długi róg bramki pokonał **Tom-**

ka Mierzwiaka. Goście w pierwszej połowie mieli jedną okazję do zdobycia bramki, lecz w 45 minucie Carinę uratowała poprzeczka. W drugiej odsłonie spotkania ton wydarzeniom na boisku nadal nadawali miejscowi, lecz nie byli już tak skuteczni. Czwartą bramkę dla Cariny zdobył ponownie **D. Szydłowski**, który tym samym skompletował hat-tricka! W 82 minucie **Jakub Sokółka** idealnie zagrał do napastnika Cariny. **Daniel** przyjął piłkę, oszukał dwóch obrońców i tuż zza pola karnego ładnym, technicznym strzałem pod poprzeczkę pokonał **T. Mierzwiaka**. Gościom udało się zdobyć honorową bramkę na minutę przed zakończeniem spotkania. Carina - Stal 4:1.

TS

Pogonili Pogoń

Zarządu Klubu Sportowego Alfa Jaromirowie w składzie: prezes **Ryszard Kościeszka**, sekretarz **Bernard Spiralski**, skarbnik **Danuta Szmít** oraz członkowie zarządu: **Ryszard Podgórski** i **Ireneusz Skowron**, a głównie zawodnicy sprawili, że miłośnicy piłki nożnej niedzielne popołudnie 21 września wracali po meczu bardzo zadowoleni.

Czas przedstawić bohaterów wspaniałych widowisk - zawodników Alfę Jaromirowie: bramkarze - **Arkadiusz Trelewski** i **Damian Przewoźnik**. Obrońcy: **Marek Ostrowski**, **Andrzej Szmít**, **Damian Fabiszewski**, **Tomasz Matuszak**, **Adam Tomczyk**, **Krzysztof Wiśnik**, **Arkadiusz Wiśnik**, **Tomasz Maz**, **Damian Rajchel**. Pomocnicy



„Rodzinne” zdjęcie zawodników Alfę

Już początek meczu obfitował w niespodzianki. Piłkę na murawę boiska rzucono z motolotni, a w 2. minucie po gwizdku sędziego rozpoczynającym mecz Alfę z Pogonią Wężyska - Alfa zdobyła pierwszego gola. Strzelcem był **Marek Ostrowski** z rzutu wolnego. Druga bramka, po podaniu **Rafała Adamczaka**, była dziełem **Radka Supła**.

Goście byli zamknięci na swojej połowie. Gospodarze do przerwy strzelili jeszcze 2 bramki: **R. Supel** i **Tomasz Bomba**. Po przerwie Alfa kontrolowała przebieg spotkania, raz po raz groźnie atakując. Druga połowa, jak całe spotkanie, to w zasadzie gra na jedną bramkę - Pogoni Wężyska. Bramkarz Alfę w drugiej połowie interweniował... raz. Spore szanse na trafienia mieli **Adamczak**, **Supel**, **Sobolewski**. Wprowadzony w końcówce na plac gry **Krzysztof Cieślarski** dołożył 2 trafienia i ustalił wynik spotkania. Wszyscy piłkarze dorzucili cegiełkę do tak okazałego zwycięstwa. Bravo! **Bramki**: **Cieślarski** 2, **Supel** 2, **Bomba**, **Ostrowski**.

Wielką niespodzianką dla ponad 400 kibiców oraz zawodników był ogromny balon z napisem ALFA, ufundowany przez sponsora z Zielonej Góry - Firmę Metalbud, kierowaną przez **Jolantę i Jerzego Grudzińskich**. Zarząd Alfę 23 września 2007 r. nawiązał partnerską współpracę z Metalbudem. Przedstawiciele tej firmy są na każdym meczu wiernie kibicując Alfie.

i napastnicy: **Tomasz Romanowski**, **Tomasz Bomba**, **Mateusz Bryszewski**, **Rafał Adamczak**, **Bartosz Kwiecień**, **Radosław Supel**, **Jarosław Tórz**, **Krzysztof Cieplarski**, **Tomasz Mucha**, **Paweł Butowicz**, **Patryk Sobolewski**, trener: **Marek Ostrowski** i **Adam Urbański** - kierownik drużyny.

Nadal górą

Alfa pokonała na wyjeździe Bizon Wilkowo 3:1. W 4 minucie gospodarze, po strzale z rzutu wolnego, pokonali **Trelewskiego**. I to było ich jedyne zwycięstwo w tym meczu. Po przerwie Alfa ruszyła do zdecydowanych ataków. W 55 minucie strzałem z 20 metrów **Tomek Bomba** doprowadził do remisu i zaczęło się! Alfa już do końca meczu nie pozwoliła Bizonowi na wkroczenie na naszą połowę boiska! Później padły jeszcze dwie bramki autorstwa **Supła** i **Butowicza**.

Bramki: **Bomba**, **Supel**, **Butowicz**. Alfa grała w składzie: **Trelewski** - **Szmít**, **Ostrowski**, **Wiśnik**, **Łabiszewski**, **Bomba**, **Adamczak**, **Cieślarski**, **Bryszewski** (55' **Maz**), **Supel**, **Butowicz**.

Gratulujemy zawodnikom skutecznej gry, trzymamy kciuki za dalsze wyniki!

Serdecznie zapraszamy kibiców w niedzielę, 5 października, o godz. 16.00 do Jaromirowic na mecz z Odrą Nietków.

Małgorzata Borowczak-Turowska

Cenne zwycięstwo

W niedzielę 21 września Carina grała w Trzebiechowie, a tam zespół Cariny jeszcze nigdy nie wygrał... aż do owej niedzieli. Po dramatycznym spotkaniu Carina pokonała w Trzebiechowie Piastę 1:2. Do przerwy utrzymywał się bezbramkowy remis. Po przerwie nasz zespół ruszył do przodu. W 57 minucie ładną bramkę zdobył **Piotr Sobolewski**. Jednobramkowe prowadzenie gości utrzymywało się aż do 89 minuty. Wtedy

gospodarzom udało się doprowadzić do wyrównania. Wydawało się, że spotkanie zakończy się podziałem punktów. Lecz dał o sobie znać snajperski nos **Daniela Szydłowskiego**, który zdobył bramkę w doliczonym czasie gry. Obie drużyny kończyły to spotkanie w niepełnych składach. Dwie czerwone kartki dostali zawodnicy gospodarzy, a jedną gubiniianin **Łukasz Swoboda**.

TS